

# Pruszyński, Konstanty Jan

---

## Celebracja tajemnicy chrześcijańskiej w nauczaniu Kościoła Łomżyńskiego w latach 1925-1962

---

Studia Teologiczne 13, 157-192

---

1995

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez **Muzeum Historii Polski** w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

KS. KONSTANTY JAN PRUSZYŃSKI

## CELEBRACJA TAJEMNICY CHRZEŚCIJAŃSKIEJ W NAUCZANIU KOŚCIOŁA ŁOMŻYŃSKIEGO W LATACH 1925-1962

Treść: Wstęp; I. Teologiczno-liturgiczna treść nauczania w Kościele Łomżyńskim;  
II. Formy nauczania.

### WSTĘP

Sobór Watykański II dowartościował Kościół lokalny<sup>1</sup>. Bogactwo tych Kościołów ujawnia powszechność niepodzielnego Kościoła (KK 23). Nie tylko Kościół powszechny, ale także każdy Kościół lokalny (partykularny), szczególnie pod przewodnictwem biskupa, jest częścią Kościoła powszechnego (KL 42; KK 26; DB 11), urzeczywistnia się poprzez wielorakie funkcje. Wymieniane przez autorów: słowo, liturgia, sakramenty, caritas, wiara, nadzieja, miłość, prawo kościelne są ze sobą wzajemnie powiązane<sup>2</sup>. Wśród nich jednak prymarne miejsce zajmuje Słowo Boże i liturgia. Wielmożne czyny Boże, „nieogarnione Boże błogosławieństwa”, posługując się językiem Katechizmu Kościoła Katolickiego<sup>3</sup>, urzeczywistniają się w celebracji liturgicznej, której sercem jest Misterium Paschalne Chrystusa, Jego męka, śmierć i zmartwychwstanie. Uczestnictwo w liturgii zakłada uwierzenie i nawrócenie, wymaga wiary, a równocześnie tę wiarę pogłębia (KL 59). Stąd związek pomiędzy słowem i liturgią, która

---

<sup>1</sup> Por. Kościół Lokalny: jako partykularny, DE 14; jako diecezjalny, KK 23; lokalne zgromadzenie wiernych, KK 28; miejsce zrzeczenia wiernych, KK 26; uformowany na wzór Kościoła powszechnego, KK 23; ma swoją tradycję, KK 13; właściwie sobie świętą, KL 111

<sup>2</sup> Fr. Blachnicki, *Eklezjologiczna dedukcja teologii pastoralnej*, Lublin 1971. (mps)

<sup>3</sup> *Katechizm Kościoła Katolickiego* (skr.Kat), Poznań 1994, 1079.

nabiera w urzeczywistnianiu się Kościoła (lokalnego) szczególne znaczenie. W nich w obecnym etapie ekonomii Słowa Wcielonego realizuje się aplikacja skutków odkupienia i zbawienia w obecności Ducha Świętego, który prowadzi Lud Boży na spotkanie z paruzyjnym Panem. Dokonuje się ta ekonomia misterium poprzez różne funkcje (KK 11), prymarnie zaś w liturgii — a szczególnie w Eucharystii, którą się ustawicznie żywi i dzięki niej wzrasta (por. KK 26). Istnieje nierozdzielny związek pomiędzy Kościołem a liturgią. Nie ma Kościoła bez liturgii. Równocześnie z liturgii poznajemy Kościół, który *urzeczywistnia się w liturgii i przez nią*. Związek ten wyraża adagium: *Qualis conceptus Ecclesiae talis liturgia*. Stwierdzenie to jest także prawdziwe w znaczeniu odwrotnym<sup>4</sup>. Liturgia w pewnym stopniu wpływa na pogłębienie rozumienia Kościoła. Można by przeprowadzić studium, które byłoby niezwykle ciekawe; jak w dotychczasowej historii Kościoła ta wzajemność wpływów była ujawniona. Ruch liturgiczny wyraźnie dostrzegł ten związek, kładąc wielki nacisk na *budowanie Kościoła w duszach*<sup>5</sup>. Eklezjologiczne stwierdzenia Ruchu Liturgicznego znalazły swój wyraz w pracach Soboru Watykańskiego II, szczególnie w trzech konstytucjach: O Liturgii, O Kościele (*Lumen gentium*) i O Kościele w świecie współczesnym (*Gaudium et spes*). *Sacrosanctum Concilium* wyraźnie stwierdza, że celem odnowy liturgicznej jest ożywienie życia chrześcijańskiego<sup>6</sup>.

Odnowa liturgiczna zapoczątkowana przez ten Ruch zmierzała do uaktywnienia życia religijnego poprzez zwrócenie uwagi na czynny udział wiernych we Mszy św. i w innych wydarzeniach życia parafialnego z wyszczególnieniem całego splotu wartości odnoszących się do liturgii. Jest to ciągle zadanie jakie, stoi przed Kościołem. Rozwój życia liturgicznego domaga się całej znajomości Sitz im Leben tego życia, uwzględnienia tradycji kościoła lokalnego, jego dobra duchowego i wielorakich czynników. W ten sposób ukazuje się pośredni cel niniejszego artykułu, którym jest pewna pomoc w ożywianiu życia liturgicznego w Kościele Łomżyńskim w oparciu o wskazania Vaticanum II, oraz dotychczasowe działania.

Artykuł w swoim wymiarze nakreśla stronę dydaktyczną, która to odnosi się do charakterystyki życia liturgicznego w Kościele Łomżyńskim w okresie 1925-1962. Tak przedstawione nauczanie biskupów daje odpowiedź na pojawiające się problemy teologiczne i związane z realiami życia wiernych w kościele: jak dokonywało się samorealizowanie Kościoła w diecezji łomżyńskiej; jaki miały

<sup>4</sup> B. Nadolski, *Urzeczywistnianie się Kościoła w Liturgii*, Poznań 1981, 7.

<sup>5</sup> Było to słynne twierdzenie jednego z wybitnych teologów liturgii Romano Guardiniego. *Der Kult und die gegenwärtige Aufgabe liturgischer Bildung*, LjB 14/1964/, 105-106; wcześniej *Ein Wort zur liturgischen Fragen*, Mainz 1940, francuska wersja LMD 3(1945), 20-21; 23-24. Trzeba mieć na uwadze stanowisko L. Beaudium *La pite de l'Eglise*, Louvain 1914, tłum. S. Koperek, *Modlitwa kościoła*, Kraków 1987.

<sup>6</sup> Ponieważ Sobór święty postawił sobie za cel: przyczynić się do coraz większego rozwoju życia chrześcijańskiego wśród wiernych, lepiej dostosować do potrzeb naszych czasów podlegające zmianom instytucje; popierać to, co może ułatwić zjednoczenie wszystkich wierzących w Chrystusa; i umocnić to, co prowadzi do powołania wszystkich ludzi na łono Kościoła, dlatego uznał, że w szczególny sposób należy zatroszczyć się także o odnowienie i rozwój liturgii. KL 1.

wpływ na jego kształtowanie się czynniki osobowe — biskupi, duchowieństwo diecezjalne i zakonne, wierni. Jaką rolę odgrywały czynniki instytucjonalne - Kuria Biskupia, Wyższe Seminarium Duchowne, jak i inne: miejsce sprawowania liturgii, ich wyposażenie, które stanowi swoistą świętą księgę — zgodnie z powiedzeniem *pictura est laicorum scriptura*. A dalej czynniki demograficzne, gospodarcze, społeczne, stratyfikacja społeczna wiernych, a także oddziaływanie prasy katolickiej. Przede wszystkim pytamy w pracy o urzeczywistnianie się Kościoła przez Słowo Boże. Stawiane pytanie dotyczyć będzie z jednej strony normatywnego nauczania kościelnego jako wykładnika magisterium ogólnokościelnego, jak również zasygnalizowuje różne formy przekazu w Kościołach w Polsce.

Autor opiera się głównie na dokumentach z Archiwum Diecezjalnego w Łomży i wiadomości odnotowanych w czasopiśmie *Rozporządzenia Urzędowe Kurii Diecezjalnej w Łomży*. Dodatkowym źródłem były materiały zebrane w Archiwum parafialnym poszczególnych parafii, które były tylko uzupełnieniem potrzebnym do pomocy w celu przedstawienia zasadniczego tematu niniejszego artykułu.

W czym można widzieć *novum* artykułu i uzasadnienie podjęcia tematu: tyżącego całego normatywnego nauczania biskupów, które dotyczyło celebracji tajemnicy chrześcijańskiej w latach 1925-1962 w diecezji. Tkwi ono w przedstawieniu kompleksowego nauczania w diecezji o celebracji tajemnicy chrześcijańskiej. Cezura czasowa jaka została wprowadzona w temacie, jest podyktowana z jednej strony powołaniem do istnienia diecezji łomżyńskiej na mocy bulli papieskiej *Vixdum Poloniae unitas* z 1925 roku, kiedy to po reorganizacji diecezji polskich pojawiła się wśród placówek diecezjalnych wspólnota łomżyńska. Z drugiej zaś rok 1962 to niesłychanej rangi wydarzenie w Kościele jakim było rozpoczęcie Soboru Watykańskiego II, który otworzył w liturgii zgoła nowy rozdział i postawił nowe zadania przed Kościołem Diecezjalnym i Ludem Bożym.

W zakres tego studium wchodzi zagadnienia ukazujące *życie liturgiczne*<sup>7</sup> w perspektywie normatywne nauczanie Kościoła i jego przekazu czynionego przez biskupów diecezjalnych *gdzie biskup jest pierwszym liturgiem i odpowiada za to co dzieje się na jego terytorium*<sup>8</sup>. Jemu powierzone jest kształtowanie porządku nabożeństw, zarządzanie specjalnych modlitw i czuwanie nad przebiegiem całej odnowy liturgicznej w kościele diecezjalnym<sup>9</sup>. Nauczanie w głównej

<sup>7</sup> Użyte w pracy określenie *życie liturgiczne*, obejmuje nie tylko liturgię w sensie ścisłym, ale także rozbudowane wokół niej w całym okresie potrydenckim aż do Watykanum II nabożeństwa i formy pobożności ludowej oraz pobożne zwyczaje, a więc to wszystko, co odprawia się w kościele i znajduje swoje echo w życiu religijnym chrześcijańskiego domu. Zob. KL 13; Por. P. Sczaniecki, *Służba Boża w dawnej Polsce*, Poznań 1962; W. Schenk, *Służba Boża*, HKP, t. 1-2, Poznań 1974-1979; B. Neunheuser, *Kult-In Christentum*, LThK VI, 666-667; B. Fischer, *Liturgie-Definition*, LThK VI, 1085; Th Schnitzler, *Volksan dachten*, LThK X, 847-849.

<sup>8</sup> Por. F. Blachnicki, *Liturgika ogólna*, Lublin 1973, 101n.

<sup>9</sup> Por. KL 22.



mierze dotyczy sakramentów świętych, z wyszczególnieniem Eucharystii jako centrum życia sakramentalnego. Równocześnie uwzględniając i inne *Znaki obecności Boga*, kult świętych, sakramentalia. Wartość Słowa przepowiadanego i jego formy, dopełniają obraz nauczania pasterskiego w diecezji w okresie 35 lat jej istnienia.

Podjęcie tego tematu usprawiedliwia fakt, że dotychczas nie ukazało się całościowe opracowanie, które by od strony liturgicznej i nauczania przedstawiło życie wiernych w kościele diecezji łomżyńskiej. Chociaż od strony czysto historycznej zostało to już po części opracowane przez księdza W. Jemielitego, który w swoich artykułach historycznych nakreślił dzieje diecezji od chwili jej powstania aż do czasów współczesnych<sup>10</sup>. Należy tu wspomnieć o monograficznej pracy magisterskiej Ks. Chabereka, który przedstawił na KUL-u dzieje nabożeństwa suplikacyjnego w diecezji sejneńskiej, czyli augustowskiej i łomżyńskiej<sup>11</sup>. Innym impulsem były analogiczne prace powstałe na KUL w Lublinie, ATK w Warszawie i na Papieskich Wydziałach Teologicznych w Krakowie i Wrocławiu, które przedstawiały życie liturgiczne w innych diecezjach<sup>12</sup>.

Zarysowana problematyka publikacji domaga się odpowiedniej metody, która pozwoli nam znaleźć odpowiedź na interesujące nas zagadnienia. W celu przedstawienia nauczania odnoszącego się do problemu życia liturgicznego w diecezji należy w pierwszym etapie dokonać analizy źródeł a następnie usystematyzować wnioski.

Całość tego zagadnienia zostanie przedstawiona w próbie odpowiedzi na pytanie: I. o treść nauczania pierwszych liturgów diecezjalnych o celebrację misterium chrześcijańskiego. W jakim stosunku pozostawało to nauczanie do magisterium Kościoła Powszechnego? Jakie przybierało formy? Pytanie o stosunek do nauczania Kościoła Powszechnego nie dotyczy oczywiście problemu ortodoksyjności, lecz zakresu treściowego. II. Pytać będziemy o formy nauczania w diecezji o jego częstotliwość i o stopień uwzględniania kontekstu rzeczywistości towarzyszącej wiernym.

Sakramenty święte Dzieło Jezusa Chrystusa uszeregujemy zgodnie z porządkiem wskazanym przez wspomniany Katechizm Kościoła Katolickiego i tak:

- a. Sakramenty inicjacji: chrzest, bierzmowanie, eucharystia,
- b. Sakramenty uzdrowienia (leczące): pokuta, namaszczenie,
- c. Sakramenty w służbie komunii: małżeństwo, kapłaństwo.

W rocznym cyklu celebracji misterium Chrystusa Kościół wspomina (memoria) męczenników i świętych, którzy życiem swoim głosili misterium

<sup>10</sup> Większość prac ks. Jemielitego dotyczyła historii diecezji, związana była z rocznicą 50-cio lecia jej istnienia. W przedstawionych pracach tego autora tylko w związanych informacjach przedstawiane zostało zagadnienie życia liturgicznego. Por. W. Jemielity, *Życie religijne w latach 1939-1945 w diecezji łomżyńskiej*, RUKŁ 1979 nr 2, s. 72-78.

<sup>11</sup> K. Chaberek, *Dzieje nabożeństwa suplikacyjnego w diecezji augustowskiej, czyli sejneńskiej i łomżyńskiej (1819-1939)*, Lublin 1973. (mps)

<sup>12</sup> Zob. *Wykaz prac magisterskich, licencjackich i doktorskich z dziejów liturgii w Polsce do 1976 roku*, SDLP II, s. 623-630.

Paschalne, stąd szkic nauczania o misterium chrześcijańskim zamknięty uwagami dotyczącymi kultu świętych, a także udzielania sakramentaliów.

Sformułowanie samego tytułu tego opracowania budzić może kontrowersje ale i ono zostało również zaczerpnięte z najnowszego Katechizmu Kościoła Katolickiego<sup>13</sup>. Posługujemy się wyrażeniem *celebracja*, które wywołało przy polskim tłumaczeniu Katechizmu wiele dyskusji. Wydaje się jednak, że słowo to jest bogatsze niż polski proponowany odpowiednik *sprawowanie*.

Określeniu *celebracja*, które współcześnie doznało nobilitacji odpowiada wyjątkowo szerokie znaczenie, jak to wykazały badania benedyktyнки B. Droste<sup>14</sup>. I tak wyakcentowuje ono:

— element gromadzenia się: *congregare, convenire, concurrere*; — elementy działania: *actioagere, facere, tractare*; czyn powtarzający się *repetere, recolare*; działanie ofiarnicze *offere, litare*; widzialne przedstawienie niewidzialnej rzeczywistości *celebrare officio, mentibus celebrare*; — element przepowiadania *predicare, exultare*.

Posługując się słowem *celebrare* podkreślamy równocześnie różnorodność sprawowania misterium Chrystusa. Jego Mękę, Śmierć i Zmartwychwstanie, które uobecnia się w mocy Ducha Świętego w działaniach liturgicznych.

## I. TEOLOGICZNO-LITURGICZNE TREŚCI NAUCZANIA W KOŚCIELE ŁÓDŹYŃSKIM

### 1. Nauczanie dotyczące sakramentów świętych

Nauczanie biskupów łódzyskich o Eucharystii i innych sakramentach w interesującym nas okresie opierało się o dokumenty kościelne już istniejące. Dotyczy to szczególnie postanowień i dekretów Soboru Trydenckiego. Nauczanie to było ściśle związane ze współczesnymi dokumentami Kościoła, a szczególnie z encyklikami. W życiu Kościoła w omawianym okresie dokonuje się przede wszystkim odnowa liturgiczna. W okresie po I wojnie światowej nabiera swoistego rozmachu. Zahamowana nieco przez II wojnę ogólnoswiatową obejmuje swoim zasięgiem całą Europę, a także Stany Zjednoczone Ameryki Północnej. Jego zasługą było odkrycie faktu, iż najlepszym sposobem przeżywania chrześcijaństwa i ożywiania Kościoła w duszach jest uczestnictwo w liturgii<sup>15</sup>. Charakterystycznym elementem tego ruchu był wkład Piusa X. Zwrócił on szczególną uwagę na czynny udział wiernych w liturgii. W dokumencie *Tra le Sollecitudini* papież podał zasady śpiewu i muzyki kościelnej.

<sup>13</sup> Kat., cz. II, *Celebracja Misterium Chrześcijańskiego*, s. 267-397.

<sup>14</sup> B. Droste, *Celebrare in der Rmischen Liturgie*, München 1963, 82194.

<sup>15</sup> B. Neucheuse, *Il movimento liturgico panorama storico e lineamenti teologici*, w: *Introduzione storico-teologica alla Liturgia I, La liturgia momento nella storia della salvetta*, Torino 1974, s. 16-19.

Temu samemu autorstwu zawdzięczamy dekret o częstej komunii św. i o wczesnej komunii dzieci (*Quam singularis* 8 sierpień 1910 rok). Namiestnik Chrystusa poleca zadbać o te elementy, które sprzyjają uczestnictwu w liturgii, w świętych tajemnicach, jak się wyraża, oraz w publicznej modlitwie Kościoła<sup>16</sup>. Mówiąc o uczestnictwie papież posługuje się wyrażeniem *partecipazione*, które początkowo oddano łacińskim *participatio actuosa* (w źródłach liturgicznych *participatio* łączyło się zazwyczaj z Komunią św.). Przyjmuje się, że dzięki wysiłkom tego papieża Ruch Liturgiczny wszedł w nową fazę. Działania świętego papieża Eucharystii obejmowały całokształt liturgii: reformę muzyki kościelnej, chorału, nowego układu psalmów brewiarzowych.

Dzieło odnowy liturgicznej Piusa X kontynuowali jego następcy, Pius XI (1922-39). Interesującą jest szczególnie encyklika *Miserentissimus Redemptor*<sup>17</sup> oraz Konstytucja Apostolska *Divi ni Cultus* (1928)<sup>18</sup>. W tym ostatnim dokumencie papież na nowo podejmuje problemy śpiewu w liturgii i czynnego uczestnictwa w świętych czynnościach. Temu papieżowi zawdzięczamy ustanowienie w Kościele święta ku czci Chrystusa Króla (1925)<sup>19</sup>.

Z niezwykle bogatych dokumentów pontyfikatu Piusa XII w interesującym nas zagadnieniu wspomnieć trzeba encyklikę *Mediator Dei et hominum* (1947)<sup>20</sup>. Ten dokument papieski był krokiem milowym w rozwoju apostolatu liturgicznego. Stanowił oficjalny dokument ustosunkowujący się do całego dorobku Ruchu Liturgicznego, a równocześnie przestrzegający przed niebezpieczeństwami tego ruchu. Najważniejszą sprawą jednak była wypowiedź: co rozumiemy przez liturgię, co nią jest i jakie czynności należą do pozaliturgicznych działań Kościoła. *Mediator Dei* była jednym z najważniejszych dokumentów Stolicy Apostolskiej w zakresie Liturgii. Na szczególne podkreślenie zasługują stwierdzenia papieża, że liturgia jest kultem całego Kościoła, Głowy i członków, skierowanym ku Ojcu Niebieskiemu<sup>21</sup>. Najpełniej ten kult uświęcający równocześnie wiernych realizuje się w Eucharystii. Nie można pominąć wypowiedzi dotyczących uczestnictwa wiernych we Mszy świętej, a to ze względu na fakt, że myśl tam zawarta będzie kształtowała wysiłki duszpasterskie w tym motywie, aż do czasu Vaticanum II. *Wierni winni mieć na uwadze, że uczestnictwo w Ofierze Mszy Świętej jest dla nich wielkim zobowiązaniem, ale i znakiem wielkiej godności, nie w duchu przymusu, czy obojętności, który w roztargnieniu biegnie ku innym sprawom, lecz wewnętrznie, jakby samoczynnie dąży do tego, by połączyć się jak najściślej z Najwyższym Kapłanem.* Papież domaga się odpowiedniego

<sup>16</sup> Pius X, *Motu proprio Tra le Sollecitudini* 1903, AAS 36: 1903, 439-445; Zob. La Liturgia, *Insegnamenti pontifici* 8, Roma 1959, 191-205.

<sup>17</sup> Pius XI, *Miserentissimus Redemptor*, Roma 1928, AAS 20/1928/, 170n; Por. *Rozporządzenia Urzędowe Kurii Łomżyńskiej* (skrót RUKŁ) 1928 nr 6, 61-72.

<sup>18</sup> Tenże, *Divini cultus* z 20 grudnia 1928, Roma 1928, AAS 21/1929/20-33; Por. RUKŁ 1929 nr 8, 109-116.

<sup>19</sup> Tenże, *Quas primas* z 11 grudnia 1925, Roma 1925, AAS 17/1925/ 586-600; Por. *Wyjaśnienia*, RUKŁ 1927 nr 2, 15-17.

<sup>20</sup> Pius XII, *Mediator Dei et hominum* 1947, AAS 39/1947/, 521-600, tł. pol. J. Kowalik, Kielce 1948.

<sup>21</sup> Tenże, *Mistici Corporis Christi* 1943, AAS 35/1943/, 193-248.

wysiłku, nauczania w celu pogłębiania religijnej świadomości wiernych, a więc odpowiedniej formacji wiernych.

Encyklikę *Mediator Dei* należy rozumieć w kontekście wcześniejszego dokumentu również w randze encykliki. Jest nią *Mistici Corporis Christi*, ukazująca misterium Kościoła Chrystusowego. W jej świetle głębiej rozumie się związek liturgii i Kościoła, liturgii jako aktu latreutycznego Ciała Chrystusa, jak i szczególnie walor liturgii w związku pomiędzy *Oblubieńcem i Oblubienicą*.

Należy też mieć na uwadze inne działania tego wielkiego Papieża związane szczególnie z reformą Wielkiego Tygodnia a najbardziej z przeżywaniem Triduum Paschalnego<sup>22</sup>. Wzmiankować trzeba tu o Instrukcji Kongregacji d/s Rytu: *De musica sacra et sacra liturgia*<sup>23</sup>. Dokument ten wiele miejsca poświęca uczestnictwu we Mszy Świętej (udział wewnętrzny, zewnętrzny, milczenie czy śpiew w liturgii). Przynosi ona pozwolenie na wspólne recytowanie, czy śpiewanie modlitwy Ojciec Nasz wraz z celebransem<sup>24</sup>. Za Piusa XII został opracowany nowy *Codex rubricarum*, który został promulgowany za Jana XXIII w 1960 roku. Ten dokument upraszczał dotychczasowe obrzędy, stanowił krok w kierunku tego, czego miała dokonać odnowa po Soborze Watykańskim II poczynając od Konstytucji o Świętej Liturgii (1963).

Wspominamy ogólnie te dokumenty celu by odpowiedzi na pytanie: w jakim stosunku pozostawało nauczanie biskupów Kościoła Łomżyńskiego do aktualnego magisterium Kościoła w interesującym nas czasie?

Przedmiotem niniejszego rozdziału będzie przedstawienie najważniejszych treści nauczania w diecezji łomżyńskiej dotyczącej celebracji misterium paschalnego, które znajdowało swoje maximum w sakramentach świętych na czele z Eucharystią. Mówiąc inaczej chodzić będzie o nauki biskupów związane z *ekonomią misterium*, jak wyraża się Paweł Apostoł (Ef 3, 8), czy jak to samo określenie rozszerza i uzupełnia KL w art. 7. 25 Zaznacza, że Chrystus jest zawsze obecny w swoim Kościele, szczególnie w czynnościach liturgicznych: w ofierze Mszy Św., w sakramentach, w słowie, w modlitwie i śpiewie. Dlatego każdy obchód liturgiczny, jako dzieło Chrystusa Kapłana i Jego Ciała, czyli Kościoła, jest czynnością świętą. To zostało nazwane *ekonomią*. Tradycja patrystyczna — *ekonomią Słowa Wcielonego czyli ekonomią Zbawienia*.

### a. Sakramenty Wtajemniczenia Chrześcijańskiego

Wtajemniczenie (initiatio - początek) oznacza włączenie człowieka do wspólnoty Kościoła, które dokonuje się przez przyjęcie trzech sakramentów: chrztu, bierzmowania i Eucharystii.

---

<sup>22</sup> Św. Kongregacji Obrzędów, *Dekret o odnowie porządku nabożeństw podczas Wielkiego Tygodnia (Maxima redemptionis nos trae mysteria)* z 16 listopada 1955 roku, AAS 23/1955/, 17-20; W instrukcji wykonawczej do dekretu czytamy, że w kościele ma obowiązywać od 25 marca 1956 roku, nr 4, ArKo.

<sup>23</sup> Kongregacja d/s rytów, *Instrukcja De musica sacra et sacra liturgia ad mentem litterarum encyclicarum Pii XII z 3 września 1958 roku*, Roma 1958, AAS 50/1958/, 630-663.

<sup>24</sup> Tamże, art. 22-39.

<sup>25</sup> Por. KL 7.

Jest ono wprowadzeniem do udziału w tajemnicy, jaką jest Boży plan zbawienia, dokonujący się we wspólnocie Kościoła. Stanowiąc jednocześnie wprowadzenie w życie tej wspólnoty i w tajemnice liturgii sprawowanej przez tę wspólnotę i leżącą u podstaw jej życia i rozwoju<sup>26</sup>.

Inicjacja chrześcijańska, będąca wtajemniczeniem i rzeczywistym włączeniem człowieka w Misterium Chrystusa i Kościoła dokonuje się przez pierwszy sakrament, którym jest Chrzest Święty<sup>27</sup>.

Biskupi w swoim słowie nauczycielskim przedstawiali ten sakrament jako jeden z pierwszych i najważniejszych sakramentów wiary, zobowiązujący do życia z Chrystusem i włączający każdego człowieka we wspólnotę Ludu Bożego. Ma on ścisły związek z całą tajemnicą Paschalną a przez to otwiera się na społeczność kościoła<sup>28</sup>. Mocą tego sakramentu otrzymują wierni udział w misji kapłańskiej, pasterskiej i nauczycielskiej Chrystusa, tym samym w pełni uczestniczą w całym życiu Kościoła.

W kolejnym swoim przekazie do wiernych zaznaczyli, że sakrament ten *otwiera bramy Królestwa Bożego*. W konsekwencji kto przyjął chrzest święty ten zostaje włączony do Kościoła<sup>29</sup>. Oprócz samego działania tego sakramentu biskupi zwracali w swoich katechezach uwagę na dobro, jakie zawiera chrzest, a jest nim *możliwość stania się częścią Kościoła Chrystusowego, który równocześnie otwiera przyjmującym przebogatą skarbnicę darów świętych*. Odradza duszę do życia w łasce uświęcającej i do świętego życia wiecznego. Chrzest oczyszcza w życiu obraz Boga, na który jest stworzona i poddana zostaje pod działanie łaski bożej. Zapoczątkowuje wejście (aktem wejścia) do Kościoła i związek z nim, który ma się pogłębiać w miarę wzrostu w wierze, nadziei i miłości i dzięki innym sakramentom.

Skutkami sakramentu chrztu św. jest darowanie grzechu pierwotnego, włączenie tego, który przyjął, do Mistycznego Ciała Chrystusa czyli Kościoła, uzdolnienie przyjmującego do korzystania z innych sakramentów i czyni ochrzczonego dzieckiem Bożym i mieszkaniem Ducha Świętego<sup>30</sup>.

W głoszonym przekazie nauczycielskim przez pasterzy do wiernych są praktyczne wskazania dotyczące sakramentu chrztu świętego. Zasygnalizowali

<sup>26</sup> Wtajemniczenie (inicjacja z łac. *initiatio od initium* początek) jest w historii religii i etnografii pojęciem oznaczającym rytualne przyjęcie członka społeczności do pełnego udziału w jej życiu. W Chrześcijaństwie oznacza włączenie do Kościoła przez przyjęcie sakramentów i wprowadzenie do udziału w tajemnicy, jaką jest Boży plan zbawienia (Ef 1, 9n; 3, 3-12; Rz 16, 25n; Kol 1, 15-20n). E. Buland, *Wtajemniczenie chrześcijańskie*, AK 57/1965/ t 68, 127-137.

<sup>27</sup> W. Schenk, *Liturgia sakramentów*, Lublin 1962, cz 1, 30-33; K. Rahner, *Podstawowy wykład wiary*, Warszawa 1987, 334.

<sup>28</sup> St. Łukomski, *L.p. (skrót List Pasterski) o powołaniu 16.01.1930*, RUKŁ 1930 nr 2.17-20.

<sup>29</sup> Prawdziwa jedność jest budowana przez coraz ściślejsze zjednoczenie z człowiekiem, z Bogiem i Kościołem poczynając od podstawowego sakramentu, którym jest chrzest. St. Łukomski, *L. p. o wyznaniach 25.01.1936*, RUKŁ 1936 nr 2, 17.

<sup>30</sup> Jezus bowiem żyje nadal wśród ludzi przez swój kościół, udziela człowiekowi ożywczego tchnienia i świętego życia. Dzieje się to wtedy, gdy jesteśmy z Nim złączeni łaską chrztu świętego. Tamże.



oni, że w związku z ogromną wagą tego sakramentu powinien być udzielany dzieciom i to jak najszybciej po urodzeniu, aby ich nie pozbawiać zamieszkania w ich duszy Ducha Świętego.

W przekazie co do strony formalnej dotyczącej się sakramentu chrztu przekazujący zaznaczyli, że do ważności Jego konieczna jest materia, którą stanowi naturalna woda i forma i wypowiedziane słowa. Szafarzem urzędowym tego sakramentu jest kapłan lub diakon w nadzwyczajnych przypadkach może go udzielić każdy człowiek spełniający określone prawem kościelnym warunki<sup>31</sup>.

Analizując dostępne nauki biskupów łomżyńskich trudno było odnaleźć oddzielne pouczenia przedstawiające sakrament chrztu św. Jednak pewne wzmianki dały się uwypuklić i przedstawić. To, czego biskupi nauczali w kościołach łomżyńskich, oparte było o podstawowe dokumenty Magisterium. Szczególną uwagę w swoich przekazach zwrócili na skutki, jakie daje chrzest i *praxis* tego sakramentu, bo jako *brama pozwala uczestniczyć w tajemnicy Paschalnej Chrystusa i otwiera się na Jego eklezjalny charakter*.

Sakrament Bierzmowania stanowi drugi etap inicjacji chrześcijańskiej, który umacnia w wierze i tym samym jest miejscem dopełnienia związku z Chrystusem. Uzdalnia szczególną mocą Ducha Świętego ku stawaniu się prawdziwymi świadkami Chrystusa przez Słowo i życie wiarą.

W swoim nauczaniu biskupi nieprzerwanie nawoływali i przypominali, że *jest on uzupełnieniem chrztu św., obdarza tego, który go przyjął niezatartym znamieniem: sam Bóg wycisnął na naszym Kościele i tylko na nim swoją Boską pieczęć podobnie jak to uczynił sakrament bierzmowania na duszy przyjmującej jego Naznaczenie Krzyżem na czole zobowiązuje umocnionego sakramentem do włączenia się w dzieło ewangelizacji. To ma się przejawiać przez dobry przykład życia chrześcijańskiego i w pełni w tym życiu uczestniczyć. Trzeba, by bierzmowani jak najczęściej spotykali się z Chrystusem w Eucharystii. Tylko w ten sposób każdego dnia konfirmowany będzie stawał się otwarty na prawdy Boże. Jest źródłem duchowej siły*<sup>32</sup>. Bierzmowany przyjmuje nie tylko dary Ducha Świętego, lecz to wszystko co zawarte jest w sakramencie wiary w Chrystusa<sup>33</sup>.

W głoszonym Słowie nauczycielskim pasterze rozwijając przekaz o sakramencie bierzmowania przedstawili stronę formalną zaznaczając, że *szafarzem tego sakramentu jest biskup diecezji a w wyjątkowych przypadkach kapłan i co do ważności sakramentu potrzebne jest namaszczenie olejem świętym, zakonsekrowanym w Wielki Czwartek na Mszy św. Krzyżma i po drugie wypowiedziane słowa*<sup>34</sup>.

Nauczanie biskupów nie pominęło przekazu oddającego obraz tego, który przyjmuje sakrament konfirmacji to zaznaczyli, że *każdy kandydat powinien posiadać odpowiednie przygotowanie religijne, które pozwala mu lepiej być odpowiedzialnym za ten dar, który przyjmuje*. Na innym miejscu swego nauczania

<sup>31</sup> Słowa, które są wypowiedziane w momencie chrztu i należą do ważności tego sakramentu to: *Ja ciebie chrzczę w imię Ojca i Syna i Ducha Świętego, Breviarium Fidei* (skrót BF) VII, 240.

<sup>32</sup> St. Łukomski, *L. p. o przebiegu Roku Jubileuszowego* 15.01.1934 RUKŁ 1934 nr 2, 19-21.

<sup>33</sup> Postanowienia Synodu Plenarnego w Częstochowie w 1938, Wiadomości przekazane przez biskupów do diecezjan, RUKŁ 1938 nr 1, 3-50.

<sup>34</sup> Por., BF. VII, 264 i 267.



stwierdzali, że *duże zadanie do spełnienia mają świadkowie bierzmowania, którzy jak przy chrzcie, mają podbudowywać i dawać dobry przykład temu, któremu zaofiarowali swoje świadkowanie*. Ważną sprawą w przeżywaniu całej uroczystości tego sakramentu jest też *odpowiednie zorganizowanie i przygotowanie liturgii, w trakcie której będzie sprawowany ten sakrament*. Takie napomnienia miały służyć temu by *uzyskać to wszystko, co przynosi bierzmowanie tym, którzy przystępowali do niego i najbliższemu otoczeniu jego*<sup>35</sup>.

Przekaz nauczycielski biskupów łomżyńskich co do sakramentu bierzmowania w diecezji oparty był o już istniejące dokumenty Kościoła Powszechnego, które poprzez katechezę były przybliżane wiernym. Pasterze nie prowadzili systematycznego nauczania, lecz ten temat miał swoje odzwierciedlenie w formie napomnień, informacji czy instrukcji. W spuściznie nauczycielskiej jest skromna liczba źródeł spisanych, gdyż najczęstszą formą przekazu było głoszone Słowo Boże w czasie duszpasterskich odwiedzin kanonicznych.

Do całości chrześcijańskiego wtajemniczenia należy, po sakramencie chrztu i bierzmowania, jako trzeci sakrament Eucharystii. Z racji, że stanowi centralny akt kultu chrześcijańskiego, uobecnia paschalne misterium Jezusa i wyraża najgłębiej życie chrześcijanina, jako realizację Chrystusowego Przykazania Miłości<sup>36</sup>. Wielkość, suwerenność i powiązanie z sześcioma pozostałymi znakami obecności Chrystusa, czyni Ją *klamrą* spinającą w całość Prawdę Chrystusa, który wszedł w życie ludzkie i uświęcił je.

Eucharystia jest szczytem całej działalności Kościoła, z niej wypływają, a równocześnie ku niej zmiierają wszystkie inne sakramenty. Nauczanie o Eucharystii obejmować będzie jej rozumienie jako ofiary Mszy św., również jako sakramentu stałego. Dotyczyć będzie form kultu obecności Chrystusa w Najświętszym Sakramencie. Taki związek uzasadnia bp Łukomski wołą samego Jezusa Chrystusa: *Z chwilą, z którą Bóg postanowił dać ludziom Zbawiciela, z tą samą chwilą zapragnął pozostać wśród ludzi przez Najświętszy Sakrament*. Eucharystia jest wydarzeniem zbawczym, w którym w znakach chleba i wina dokonuje się uobecnienie krzyżowej ofiary Chrystusa. Równocześnie Chrystus dzięki przemianie (konsekracji) zostaje realnie i substancjalnie w Najświętszym Sakramencie. Kościół Chrystusowy sprawuje Eucharystię jako Najświętszą czynność i *przyozdobił to ofiarowanie się Pana Jezusa Bogu Najwyższemu najpiękniejszymi modlitwami i wieńcem ceremonii o głębokim znaczeniu*<sup>37</sup>. Ponieważ Eucharystia stanowi serce liturgii, podobnie nie ma liturgii bez sakramentów świętych i vice versa. Rozumienie liturgii i jej znaczenie w życiu Kościoła przedstawiano w dawnym ujęciu, a więc prawniczorubrycys-

<sup>35</sup> Podobne stwierdzenie było odnotowane w nauczaniu biskupa Falkowskiego, który w swoim liście do dzieci zaznaczył, że kto przyjął sakrament bierzmowania niech będzie dzielnym rycerzem Chrystusa i niech przykładem szerzy Królestwo Boże mężnie wyznaje wiarę i broni niewinności serca. Cz. Falkowski, *List do dzieci i młodzieży o umiłowaniu tych wartości, które daje Kościół* 25.12.1959. *Pisma parafialne 1956-1960*, nr 3, ArWm.

<sup>36</sup> Por. A. Gerken, *Teologia Eucharystii*, W-wa 1972, 5.

<sup>37</sup> St. Łukomski, *L. p. o życiu religijnym*, 20.01.1928, RUKŁ 1928 nr 2, 10.

tycznym. Była rozumiana jako *sposób oddawania czci Panu Bogu przez zewnętrzne, prawem przepisane obrzędy lub inne spojrzenie mówiące, że liturgia jest to zbiór symboli, śpiewów i czynności, za pomocą których Kościół swoje uczucia religijne względem Pana umocnienia i pomaga od strony duchowej do mężnego wyznawania Boga wyraża*<sup>38</sup>. Nie stwierdzono zapoznawania duchowieństwa z treścią *Mediator Dei*. Po tej wstawce powrócmy jednak do Eucharystii jako ofiary.

Chrytusowe ofiarowanie się Bogu otoczone modlitwami *nazwane jest Mszą św. lub ofiarą Mszy św. Różni się ona od ofiary krzyżowej tym, że pierwsza była ofiarą krwawą, a ofiara Mszy św. dokonuje się w kościele i jest niekrwawa*<sup>39</sup>. Charakter Eucharystii jako ofiary jest najmocniej zaakcentowany i powtarza się wielokrotnie.

Zbawcze działanie Chrystusa znajduje swój szczyt w ofierze krzyżowej, która była ofiarą *wielką*, złożoną Bogu Ojcu przez Boga i człowieka w jednej osobie. Była to ofiara niepowtarzalna, jedyna w swoim rodzaju. *Bóg człowiek już więcej tej ofiary przez ofiarowanie swojego życia nie powtórzy*<sup>40</sup>. Wydarzenie zbawcze dokonane na Kalwarii było zwiastowane (wyrażenie biskupa), tj. przepowiadane i przygotowane w Starym Przymierzu. Te przepowiadanie spełnił sam Jezus Chrystus przez Ostatnią Wieczerzę i Śmierć na krzyżu. Przygotowanie przepowiadania ofiary Krzyżowej Chrystusa dokonywało się także i w Nowym Testamencie poprzez czyny i wypowiedzi Jezusa Chrystusa. Swoją ofiarę podarował i powierzył Chrystus Kościołowi. *W opiekę oddał Zbawiciel tę Najświętszą Ofiarę Kościołowi jako umiłowanej Oblubienicy*. Kościół przejął ten dar i sprawuje Najświętszą Ofiarę pod postaciami Chleba i Wina. Cele ofiary składanej przez Kościół pozostają tożsame z ofiarą Jezusa Chrystusa. Jest ona zawsze hołdem danym Bogu, a równocześnie dziękczynieniem za Zbawiciela, za Jego poświęcenie się i obecność sakramentalną<sup>41</sup>.

Eucharystia jest równocześnie przez fakt aktu ofiarniczego wyrazem hołdu złożonego Bogu, wyrazem dziękczynienia za Zbawienie dokonane i dokonujące się nieustannie aż do skończenia świata. Stwierdzenie to jest wyraźnym echem Soboru Trydenckiego, który ujmował Eucharystię jako *sacrificium laudis*, ofiarę uwielbienia. Pasterz diecezji nie zapomina też o przypomnieniu innych wymiarów Mszy św. Napomina wiernych, by pamiętali o obowiązku przepraszania Boga za popełnione winy, bo *wielce miłą jest Panu Bogu skrusza serca ludzkiego*<sup>42</sup>. Ordynariusz przywołuje postać Marii z Magdali, odwołuje się do myśli jaką wypowiedział Tomasz z Kempis, który zachęca do ćwiczenia się w świętej skrusze i upraszaniu nadprzyrodzonego dobra sobie i całemu światu<sup>43</sup>. Równie mocno jest zaakcentowany społeczny charakter Eucharystii.

Jest ona zawsze *ofiarą złożoną w imieniu Kościoła i za cały Kościół*<sup>44</sup>.

<sup>38</sup> J. Ciesielski, *Znaczenie liturgii w życiu Kościoła*, RUKŁ 1932 nr 8, 140-150.

<sup>39</sup> Łukomski, *L. p.* 20.01.1928, 10.

<sup>40</sup> St. Łukomski, *L. p.* 25.01.1935, RUKŁ 1935 nr 2, 16.

<sup>41</sup> Tenże, *L. p. o Eucharystii* 25.01.1928, 9-17.

<sup>42</sup> Tenże, *L. p. o słowie i dzielenie się nim z innymi* 14.01.1939 RUKŁ 1939 nr 2, 17.

<sup>43</sup> Nikt nie stanie się godnym niebieskiej radości, kto się nie ćwiczy pilnie w świętej skrusze.

Por. Tomasz a Kempis, *O naśladowaniu Chrystusa*, I rozdz. 30. 5, Warszawa 1987, 7

<sup>44</sup> St. Łukomski, *List z 20.01.1928*, dz. cyt., 10.

Szafarstwo Eucharystii wykonane przez biskupów i kapłanów jest zawsze w imieniu Kościoła. Msza św. jest *ofiara powszechną i wielką przez Pana Jezusa wspólnie z ludźmi i dla dobra ludzi składaną*<sup>45</sup>.

Jest rzeczą zrozumiałą, że najwięcej uwagi poświęcają biskupi sprawie uczestnictwa wiernych w ofierze Mszy św. Wynika to ze świadomości istniejącego kryzysu religijnego w Kościele łódzkiej. W zakresie Mszy św. dotyczy on małej frekwencji w przystępowaniu do Komunii św. w czasie Mszy św. Niepokoi biskupa również *powierzchowne pojmowanie i traktowanie przez katolików rzeczy świętych*, słuchanie Słowa Bożego i *bierność uczestnictwa w Najświętszej Ofierze*<sup>46</sup>. Świadomość pewnego kryzysu prowadzi nie tylko do zgłaszania pretencji i nawoływania do zmian. Przyjmuje ona konkretne formy. Troska ta obejmuje następujące elementy, biskup podejmuje trud przybliżenia wiernym misterium Eucharystii, podejmuje swoistego rodzaju mystagogię<sup>47</sup>. W tym celu stara się tłumaczyć czym jest Eucharystia Msza św., o czym wspomniano wyżej. Usiłuje głębiej objaśnić określenia, imiona, które nadawano Eucharystii. Wśród nich wspomina, że Msza św. była określana jako Wieczerza Pańska, Rzeczywistość Święta (sacrum), Rzecz Pańska (dominica), Liturgia (oficjum), Zebranie Wiernych (synaksa). Najczęstszym określeniem, którym posługuje się język Kościoła co do Eucharystii jako Ofiary jest słowo Msza św. Często używane słowo Eucharystia wywodzi się z języka greckiego i tłumaczy się go, przypomina o tym biskup, jako *dziękczynienie*. W swojej treści posiada dwojakie znaczenie: *bona gratia* jest nią sam Chrystus, źródło łaski, a równocześnie *gratiarum actio*, a więc dziękczynienie. W pasterskim liście bpa Łukomskiego odnajdujemy także przypomnienie o innych określeniach odnoszących się do Eucharystii takich jak: Melchizedech, Baranek, Manna, Arka Przymierza: zaczerpniętych ze Starego Testamentu, jak również: Ofiara Nowego Zakonu, Pokarm Nadprzyrodzony, Jedyna Ofiara, Chleb Życia. Te swoje tytuły przyjęły się w oparciu o Nowy Testament<sup>48</sup>. Wspomniany dokument omawia także inne miana, które były przypisywane Eucharystii to: Najświętszy Sakrament, Komunia św., Stół Pański, Uczta Pańska oraz Wiatyk. Mają one swoje zakotwiczenie w Nowym Testamencie, czy też wręcz dosłownie są z Niego przejęte i funkcjonują w Kościele, np. Uczta Pańska<sup>49</sup>.

Mistagogia Eucharystii w nauczaniu biskupów obejmuje także skutki uczestniczenia we Mszy Świętej. Omawia je w wymiarach obiektywnych

<sup>45</sup> Tenże, *L. p. o zagrożeniach* 26.08.1939, RUKŁ 1939 nr 9,107-110.

<sup>46</sup> Mimo częstego odprawiania Ofiary Pańskiej i łatwego przystępowania do Stołu Pańskiego. To postawa wiernych jest nieodpowiednia. Por. Cz. Falkowski, *List o świętowaniu niedzieli* 13.06.1950, Akta różne 1950-1955, nr 2, ArAu; St. Łukomski, *List o Kongresie* z 15.08.1936, RUKŁ 1936 nr 7-8, 126; Cz. Falkowski, *Instrukcja o formach czynnego udziału wiernych we Mszy* 11.1958, nr 3, ArAu (Archiwa Parafii Augustów).

<sup>47</sup> Najbardziej charakterystycznym jest w tym względzie *L. p. bpa Łukomskiego* z 25.01.1935 roku opublikowany z okazji zakończenia Roku Jubileuszowego 1900-tej rocznicy dokonania przez Chrystusa odkupienia świata. St. Łukomski, *L. p.* 25.01.1935, RUKŁ 1935 nr 2, 11n.

<sup>48</sup> Łukomski, *L. p.* 20. 01. 1928, 9-10.

<sup>49</sup> Łk 22, 19; Dz 2, 42; 22, 7. 11; 1Kor 10, 16; 11, 20.

i subiektywnych. Obiektywnie *ofiara kalwaryjska Pana Jezusa miała wartość nieskończoną i nieograniczoną*. Ta wartość wypływa z faktu godności osobistej, która się poświęca. *Ofiara Chrystusa czerpie swoją moc i wartość z Jego nieskończonej godności Boskiej*. Skutki oczywiście są ponadczasowe. Obejmują wszystkich ludzi, wszystkich czasów przypomina biskup. To źródło odkupienia i zbawienia (bp czyni tu odróżnienie) jest dla nas otwarte. Sam Zbawiciel stoi przy nim, by pełnię Łaski dającej żywot wieczny z niego zaczerpnąć dla wszystkich, co się do niego zbliżą<sup>50</sup>.

Eucharystia jest darem, który otrzymuje ten, kto chce go przyjąć z wiarą. Jest ona bezcennym skarbem o niesłabnącej mocy, odradzającej sile. Uzdrawia i uświęca. Jest pokarmem żywiącym człowieka i wzmacniającym równocześnie życie całego Kościoła<sup>51</sup>. Staje się ona zastawem i rękojmią przyszłej chwały<sup>52</sup>. Godnie przyjmowana jest lekarstwem antidotum wspomagającym człowieka i cały rodzaj ludzki w walce ze złem o dobro. Do skutków Eucharystii należy też i to, że uwalnia ona od codziennych grzechów i jest źródłem jedności<sup>53</sup>. W kontekście przypomnianych skutków Eucharystii zrozumiała staje się zachęta do przyjmowania Komunii św. w czasie Mszy św. Akcentując tę konieczność nauczający nie zapomnieli o fakcie współuczestnictwa wiernych we Mszy św., które winno się wyrażać we współofierze i duchowej łączności ze Zbawicielem ofiarującym się za zbawienie świata<sup>54</sup>.

Kolejne uwagi dotyczące motywów uczestnictwa we Mszy św., a ściślej mówiąc uświadomienie w czym tkwi niewłaściwe działanie, umożliwia nauczającym wyraźnie stwierdzić, że niektórzy uczestniczący we Mszy św. traktują to jako przymus, inni jako tradycję, względnie obawę przed opinią publiczną. Aby to odreagować konieczna jest zmiana podejścia do świadomego i plenarnego uczestnictwa w tym dziele, które pozostawione przez Chrystusa nieustannie jest sprawowane w myśl tego, co Sam powiedział: *to czyńcie na moją pamiątkę* (1 Kor 11, 26n).

Katechizacja o Eucharystii jako ofierze łączy się nierozzerwalnie z kultem Eucharystycznym jako sakramentem stałym, z sakramentalną obecnością Jezusa Chrystusa w Najśw. Sakramencie. Temat kultu tego sakramentu podejmowany był przez biskupów w ramach nauczania o latach jubileuszowych, w kazaniach podczas odpustów parafialnych i wizytacji pasterskich. Szczególnie tym problemem zajął się biskup Łukomski z okazji diecezjalnego Kongresu Eucharystycznego, który odbył się w Łomży w dniach 28-29 czerwca 1936 roku, czy też

<sup>50</sup> Łukomski, *L. p.* 25.01.1935, 10-19

<sup>51</sup> Działanie tego sakramentu domaga się świadomego przyjmowania i uzyskania tego, co w sobie kryje w całym dziele przyjmowania. Por. Cz. Falkowski, *L. p.* 17.06.1950, nr 2, ArAu.

<sup>52</sup> Łukomski, *L. p.* 20.01.1928, 10.

<sup>53</sup> Por. Łukomski, *L. p. do dzieci i młodzieży z 1944*, Akta różne, nr 1, ArAn (Archiwa Parafii Andrzejewo).

<sup>54</sup> Spełnia ją Kościół Chrystusowy. I nie tylko o kapłanom nakazuje spełniać ją, lecz przywołuje do współuczestnictwa w tej ofierze wszystkich wiernych jako współofiarników. Sakrament Ołtarza łączy katolików z samym Jezusem, że życie duchowe katolika zlewa się jakby z samym Panem Jezusem. Łukomski, *L. p.* 25.01.1936, 17.

wcześniejszego regionalnego Kongresu Eucharystycznego, który w 1933 roku miał miejsce w regionach: Augustów, Ostrołęka, Łapy. Czy nawiązywanie w swoim nauczaniu do Kongresów Eucharystycznych Międzynarodowych, np. w Kartaginie /1930/.

Cześć oddawana *Najświętszym Postaciom* prowadzi do uzewnętrznienia w sposób publiczny wiary w obecność Chrystusa w Eucharystii. To wyznanie wiary przyjmowało różne formy i szczególnie rozwinęło się w Kościele w wiekach średnich. Dotykając form kultu Najśw. Sakramentu biskupi najczęściej miejsca poświęcają adoracji wyrażającej się w tzw. czterdziestogodzinnym nabożeństwie<sup>55</sup>. W komunikacie bpa Łukomskiego czytamy m. in.: *W większości w parafiach i kościołach odprawiano się trzydniowe nabożeństwo, podczas którego mają być celebrowane Msze św., głoszone kazania, odmawiane specjalne modlitwy oraz śpiewane pieśni eucharystyczne. W trakcie tych czynności winien być eksponowany Najśw. Sakrament. Celem umożliwienia uczestnictwa wiernych w tej adoracji przez czterdzieści godzin lub trzy dni z przerwami nocnymi. Zarządzeniem biskupa po 1936 roku ustalony został nowy kalendarz nabożeństw, który objął wszystkie parafie. Podobnie jak w poprzednim, tak i w tym, adoracje były tak rozłożone, że w całym roku poszczególne parafie w wyznaczonych dniach adorowały Najśw. Sakrament*<sup>56</sup>.

Innym elementem kultu Najśw. Sakramentu było przekazanie instrukcji Episkopatu Polski związanej z procesją Bożego Ciała. Wskazania Episkopatu popiera biskup Falkowski słowami zachęty: *Z radością w czasie tych procesji będziemy okazywać Panu Jezusowi nasze odbudowane i rozbudowane miasta, fabryki i warsztaty, nasze zdobycze kulturalne i przemysłowe, nasze postępy na roli i coraz bogatsze urodzaje, a jednocześnie prosimy, aby nam błogosławił*<sup>57</sup>. Teoforyczna procesja jest *publicznym wyznaniem wiary* i ma nie tylko znaczenie religijne, ale również społeczne jednocząc wyznawców Chrystusa w wierze i miłości.

W związku z reformą liturgii po Soborze Watykańskim II dotyczącym uroczystości Ciała i Krwi Pańskiej Konferencja Episkopatu Polski wydała wyjaśnienie odnośnie procesji w czasie tego święta. Wyjaśnienie Episkopatu relacjonowało, że tradycyjne procesje odprawiane od kilku lat przez cały tydzień po uroczystości Bożego Ciała nie zostały zniesione przez Stolicę Apostolską. Należy więc w dalszym ciągu zachować utrzymanie tych procesji przez osiem dni tak jak dotychczas to miało miejsce w parafiach. Takie stanowisko Episkopatu

<sup>55</sup> Określenie *czterdziestogodzinne* nabożeństwo współcześnie po Soborze Vaticanum II jest tytułowane jako Adoracja Najśw. Ciała i Krwi Pańskiej lub Najświętszego Sakramentu.

<sup>56</sup> *Instr. w sprawie kalendarza nabożeństwa 40 godzinnego* 16.11.1937, RUKŁ 1937 nr 11, 202n; RUKŁ 1938 nr 11, 209; Kolejne zmiany tego kalendarza nastąpiły w połowie lat pięćdziesiątych z racji powstania nowych placówek duszpasterskich.

<sup>57</sup> Falkowski, *Instrukcja o uroczystości Bożego Ciała* z 8.06.1954, nr 3, ArKo (Archiwa Parafii Kolno).



poparł bp Falkowski w specjalnym komunikacie z 8 maja 1961 roku<sup>58</sup>.

Kolejnym wydarzeniem, które dało okazję do przypomnienia o rzeczywistej obecności Chrystusa w Eucharystii były Kongresy Eucharystyczne: regionalny w 1933 roku i drugi o zasięgu diecezjalnym w 1936 roku, którego całe uroczystości odywały się w Łomży. Dzieło Kongresu jeszcze raz odrodziło, zdaniem ks. biskupa, ożywienie wiary w Najświętszy Sakrament, w Jego bezmierną wielkość i siłę, miał prowadzić do większego zaangażowania się chrześcijan w życie Kościoła. Kongres Eucharystyczny określany był w pismach biskupa jako *Ogromna żywa pochodnia wiary w realną obecność Pana Jezusa*<sup>59</sup>.

Pouczenia biskupów w odniesieniu do Eucharystii przyjmowały formy konkretnych wskazań. Taką wskazówką była prośba o nawiedzanie Najświętszego Sakramentu jak najczęściej, na ile to jest możliwe. Z tym wiązała się druga prośba dotycząca proboszczów o udostępnienie, a więc nie zamykanie kościołów, by w ten sposób dać możliwość wiernym *visitatio Sanctissimi*. Biskup udzielał specjalnych odpustów wiernym odwiedzającym Chrystusa Eucharystycznego<sup>60</sup>.

Ukazywanie nieograniczonego bogactwa Eucharystii powiązane jest w nauczaniu biskupów z troską o niedzielę, o poszanowanie dnia należącego do Pana. Pasterze diecezji chcąc *zabezpieczyć* owocne uczestnictwo w Eucharystii wzywają do zachowania odpoczynku niedzielnego, nie urządzania imprez i do nie brania w nich udziału, ponieważ kolidują one z niedzielą Eucharystią. Motywacja takiego stanu rzeczy jest oparta o tradycyjną drogę odwołania się do trzeciego przykazania: *Pamiętaj, abyś dzień święty święcił* (Pwt 5, 12-15). Niedziela jest podarowana przez Boga człowiekowi dla jego dobra. *Eucharystia jest najlepszym sposobem oddania czci Bogu i dostępu do źródła wszelkiej świętości*<sup>61</sup>.

Z całokształtu nauczania o Eucharystii wynika troska o umiłowanie *Sanctissimum* sprawowanego nieustannie w Kościele, nie tylko w niedzielę, ale i w dni powszednie, co miało pomóc w częstszym nawiedzaniu świątyni przez

<sup>58</sup> Z mylną informacją o rzekomym ograniczeniu procesji eucharystycznej tylko do samego święta Bożego Ciała E. P. wyjaśnia, że tradycyjne procesje odprawiane od kilkuset lat przez cały tydzień po uroczystości Bożego Ciała nie zostały zniesione przez Stolicę Apostolską. Lecz przeciwnie w wypadku Ojca Św. Jana XXIII jest wyraźna intencja zachowania ich i utrzymania jak dotychczas. Utrzymanie zwyczajowych procesji przez osiem dni jest uwzględnione i zatwierdzone Nowym Kodeksem Liturgicznym. Cz. Falkowski, *Komunikat o zachowaniu tradycyjnej procesji po Bożym Ciele* z 8.05.1961, Akta urzędowe 1957-1960, nr 4, ArZa (Archiwa Parafii Zambrow).

<sup>59</sup> W trakcie pasterskiej działalności bpa Łukomskiego miały miejsce dwa Kongresy: regionalny w 1933 i diecezjalny 1936. Por. *Wiadomości w RUKŁ 1933 nr 6, 82n; RUKŁ 1936 nr 7-8, 107n.*

<sup>60</sup> Ież to religijnych uczynków jest wzbogaconych odpustami. Te odpusty parafialne, na które podążacie z okazji pewnych świąt lub uroczystości świętych to sposobność dostąpienia odpustu zupełnego. Do kilku modlitw, pobożnych westchnień, udziału w procesjach, w religijnych zebraniach, udzielania pomocy ubogim papież przywiązał odpusty, aby do nich zachęcić i równocześnie przynosić ulgę duszom zmarłych obarczonych obowiązkiem pokutowania. W dalszej części wymienia bp konkretne czynności, z którymi są związane odpusty, np.: chrześcijańskie powitanie, udział w procesji z Najśw. Sak., Łukomski, *L. p.* 25.01.1935, 15-16.

<sup>61</sup> Falkowski, *L. p. o niedzieli* 17.06.1950, nr 2, ArAu.



wiernych. To z kolei otwierało możliwość pełniejszego i czynnego uczestnictwa w życiu Kościoła.

Pewną formą kultu Eucharystii jako sakramentalnej obecności Jezusa Chrystusa było propagowanie nabożeństwa ku czci Serca Pana Jezusa, symbolu miłości, umiłowania aż do końca (J 13, 1n). Była to rozpowszechniona forma kultu. Nabożeństwa czerwcowe, stwierdza biskup, były *umiłowane i otoczone silną wiarą w łaski z tej czci płynące*<sup>62</sup>. Okazją do przypomnienia i pobudzenia rozwoju tego kultu było opublikowanie przez Piusa XI encykliki *Miserentissimus redemptor* (8 maja 1928). Zapoznanie duchowieństwa i wiernych z tą encykliką było kolejnym ubogaceniem w nauczaniu biskupa Łukomskiego o Sercu Jezusowym. Przez jej treść pasterz przedstawił potrzebę wprowadzenia w życie Kościoła Godziny Świętej<sup>63</sup>. W specjalnym liście poświęconym temu zagadnieniu pasterz diecezji przypomniał dzieje tego nabożeństwa wychodząc od danych biblijnych, poprzez wybitne postacie świętych, a szczególnie Marię Małgorzatę Alacoque aż po współczesne czasy. Życzeniem biskupa był dalszy rozwój czci Serca Bożego. Przytacza powody, nazywając je pobudkami do krzewienia czci Serca Jezusowego. Trzeba tu podkreślić historiozawcze ujęcie problemu. Cały stosunek Boga do człowieka, wszystkie Boże działania, powołanie do istnienia różnych bytów mają swoje źródło w miłości Boga. Dzieje świata to *pasmo objawów tej miłości*. Podobnie było w życiu i działaniu Jezusa Chrystusa. Wszystko, co Zbawiciel czynił, co mówił za swojego ziemskiego życia wyływało z miłości i tą miłością było przepojone. Całe życie Chrystusa to *jeden wielki nieprzerwany czyn Jego nieprzebranej miłości*<sup>64</sup>. Z miłością Chrystus łączy miłosierdzie. Drugim powodem skłaniającym do pielęgnowania czci N.S.P.J. jest obowiązek zadośćuczynienia za własne wobec Jezusa winy i za liczne przez innych wyrządzone krzywdy. Prawdziwy katolik nie może być obojętny na niewdzięczność z jaką spotyka się Chrystus. Czczyciele Serca Jezusowego powinni być świadomi, że to nabożeństwo wprowadzone w XIX wieku do kalendarza uroczystości kościelnych pogłębia ich wiarę, jest źródłem miłości względem Boga i ludzi. Cześć tego serca wzmacnia, stwierdza biskup, naszą wolę. Wymaga bowiem spełniania dobrych uczynków, żąda zwalczania złych skłonności w myśl Jezusowych upomnień. Myślenie Pasterza diecezji jest konkretne. We wspomnianym liście zachęca, by w każdym kościele, w którym dotychczas nie ma, był obraz N.S.P.J. czy figura. W pierwszy piątek miesiąca prosi o odmawianie aktu

<sup>62</sup> Bp Łukomski, *L. p. o Najświętszym Sercu Pana Jezusa* 3.01.1948, RUKŁ 1948 nr 1-6, 3 130. Cz. Falkowski, *Przemówienie do pisarzy i pracowników literatury polskiej na Jasnej Górze* 3.01.1958; *Przemówienie do alumnów* 11.09.1995, Oleksy, Biskup, 100n.

<sup>63</sup> Treść nawiązywała do uszanowania i czci Serca Jezusowego, a także do świadomości wspólnego wynagrodzenia Najśw. Sercu Jezusowemu wszelkich krzywd, jakie wyrządził świat nie przyjmując wielkiego daru miłości Chrystusa. Dla zmazania tych win wśród środków wskazany został jeden szczególnie, by ludzie w zamiarze ekspiacji zbliżali się do ołtarza, przyjmowali tzw. Komunię zadośćuczynienia i by przez całą godzinę odmawiali suplikację i modlitwy zadośćuczynienia, co jest słusznie nazwane *Godziną Świętą*. Pius XI, *Miserentissimus Redemptor*, Rzym 1928, RUKŁ 1928 nr 7, 61-73.

<sup>64</sup> Łukomski, *L. p.* 2.01.1948.

oddania parafii Sercu Bożemu. List podejmuje problem intronizacji Serca Jezusowego w rodzinach<sup>65</sup>.

Prowadzone nauczanie o czci Serca Jezusowego przez biskupów w kościele łomżyńskim doczekało się potwierdzenia z chwilą wydania przez Episkopat Orędzia o poświęceniu narodu polskiego Boskiemu Sercu Jezusowemu<sup>66</sup>.

#### b. Sakramenty Leczące

W tej grupie sakramentów, których celem jest przywrócenie wszystkich pozytywnych wartości jakie przez błędne działanie utracił człowiek znajduje się sakrament pokuty i namaszczenia chorych.

W budowaniu Kościoła Łomżyńskiego poprzez przepowiadane słowo nie mogło zabraknąć sakramentu Pokuty. Współcześnie zaliczamy go do grupy tzw. sakramentów leczących<sup>67</sup>. Nauczanie o tym sakramencie było czynione przez pasterzy okazjonalnie<sup>68</sup>.

Jest on podobnie jak pozostałe sakramenty ustanowiony przez Boga dla dobra człowieka. Bóg był Jego przebaczeniem, aby miłość i miłosierdzie było kontynuowane przez wieki. Obdarzył Kościół darem — władzą odpuszczania grzechów w Jego imię i Jego mocą.

Sakrament pokuty jest przede wszystkim darem Chrystusowej miłości<sup>69</sup>. Jest to sakrament szczególnej miłości bożej i miłosierdzia Chrystusa względem tych, którzy oddalili się od Ojca. Miłość ta wyraża się w fakcie, że grzesznik znajduje przebaczenie swoich grzechów. Przebaczenie to posiada szczególne walory. Jest ono bowiem ponownym nawiązaniem łączności z Bogiem, Kościołem oraz braćmi w wierze. Pojednanie jest *najwspanialszym cudem, jaki zostawił Bóg człowiekowi i chciał, aby on z niego często korzystał*<sup>70</sup>. Odpuszczenie

<sup>65</sup> Rozkwit nabożeństwa nastąpił w XIX wieku. Papież Pius IX dekretem z 23.08.1856 roku wprowadził uroczystość Serca Pana Jezusa do wszystkich Kościołów jako coroczną. Przesłankami wprowadzenia tej uroczystości jest to, że sercu należy się głęboka cześć, ponieważ jest siedliskiem boleści Jezusa za ludzkie nieprawości. St. Łukomski, *List* z 2.01.1949, *Rozporządzenia w latach 1945-1950*, nr 1, ArOm (Archiwa Parafii Ostrów Maz.).

<sup>66</sup> *Orędzie E. P. o poświęceniu narodu polskiego Boskiemu Sercu Jezusa z 21. 10. 1951*, Warszawa 1951, nr 2, ArAu.

<sup>67</sup> *Les sacrements de guerison*, w: *Catechisme de l'Eglise Catholique*, Paris 1992, 305.

<sup>68</sup> To okazjonalne nauczanie było związane z kanoniczną wizytacją duszpasterską, w ramach wielkich wydarzeń z życia Kościoła: kolejne lata jubileuszowe, czy przekaz o odpustach, jakie były przekazane wiernym przez Kościół, a także przy omawianiu problemów odnoszących się do wychowania. Czy też w ramach upomnień o odbywaniu spowiedzi wielkanocnej obłożonej prawem kościoła. Te prawdy były przekazywane przez bp Łukomskiego i Falkowskiego w listach instrukcjach i napomnieniach kierowanych przez kurię do duszpasterzy. Por. RUKŁ w latach 1927-1939.

<sup>69</sup> W tym działaniu przygnębione wyrzutami serce znajduje doświadczonego przyjaciela, który je poufnie, miłościwie i życzliwie podnosi do godności nowego człowieka i umacnia. Ten sakrament jest szczególnym znakiem bożej miłości dobroci i miłosierdzia. St. Łukomski, *L. p. o Roku Jubileuszowym z racji 50-tej rocznicy święceń Piusa XI* 20.01.1929, RUKŁ 1929 nr 1, 1-8.

<sup>70</sup> Sakrament pokuty wzmacnia, podnosi, oczyszcza i osładza cierpienia i niepowodzenia i jest szukaniem drogi do umiłowania Pana Jezusa. Łukomski, *L. p.* 16.01.1930, 19.

grzechów w sakramencie pokuty posiada charakter misteryjny. Penitent widzi kapłana, odpowiednie szaty, słyszy słowa (absolucję), jednak najistotniejsza rzecz dokonuje się w duszy wyznającego swoje grzechy Bogu<sup>71</sup>.

W Kościele istnieją dwa sakramenty, które swoim działaniem niszczą grzechy w człowieku. Pierwszym z nich jest sakrament chrztu, a kolejny to pokuta. Pomiędzy tymi darami *Bożej miłości* są podobieństwa i różnice. Te ostatnie dotyczą: materii, formy, skutków. Radykalność i bogactwo sakramentu chrztu jest większe: nowość życia, przyobleczenie się w Chrystusa, całkowite odpuszczenie grzechów. Sakrament pokuty swoim zakresem przywraca utraczony przez człowieka grzechem stan łaski. Daje także nadprzyrodzoną moc do prowadzenia życia chrześcijańskiego. Jest to sakrament powrotu, nawrócenia serca. Tu oczekuje grzesznika Chrystus *Odwieczny Przyjaciel*. Wierzący może liczyć na umocnienie i podniesienie z Jego strony, przede wszystkim zaś na miłosierdzie, które nie zna granic.

W nauczaniu swoim biskupi przedstawili także zagadnienia, które odnosiły się do struktury sakramentu i uwypuklali w szczególności zagadnienie materii i formy.

Owocność korzystania z tego sakramentu zakłada odpowiednie przygotowanie ze strony penitenta. Chociaż sam sakrament działa na mocy *actio Christi (ex opere operato)*. Nie dziwi przeto fakt poświęcenia przez bpa Łukomskiego większej części listu o odpustach omówieniu pięciu warunków sakramentu pokuty<sup>72</sup>. Wśród nich szczególne miejsce zajmuje żal za grzechy *głęboki i dobrze przeprowadzony z motywu nadprzyrodzonego. Z kolei ten żal za grzechy zakłada szczyry rachunek sumienia polegający na odkryciu przyczyn grzechu, które w konsekwencji prowadzi do znalezienia właściwej płaszczyzny oddziaływania w swerze jestestwa ludzkiego i pozwala uniknąć ich na przyszłość*.

W innej swojej wypowiedzi nauczycielskiej biskupi przedstawili sakrament pokuty jako środek do życia katolickiego i do jego ulepszenia<sup>73</sup>. Biskup pisał o częstym i dobrym przyjmowaniu sakramentu pokuty. Skuteczność *in concreto* tego sakramentu wiązała się z dobrym przygotowaniem się penitenta. Obejmowało ono przygotowanie bezpośrednie jak i pośrednie. Pisząc o tym ostatnim biskup miał na uwadze ćwiczenie się w świętej skrusze, która jest szczególnie miła Bogu. Innym elementem dalszego przygotowania jest systematyczna praca nad sobą po przyjęciu sakramentu pokuty. Gdy się po przyjęciu sakramentu nie pracuje nad opanowaniem złych skłonności, przyjmowanie sakramentu jest

<sup>71</sup> Korzystanie z łaski pokuty wypływa z wewnętrznej potrzeby nawrócenia się i jednocześnie idei uwielbienia Boga. To daje takiemu działaniu aspekt aktu liturgicznego: oczy ich widzą kapłana, obrzędy, szaty, uszy ich słyszą słowa, ale dusza odczuwa, że przez nią staje się Bóg, spełniając jeden z najwspanialszych cudów. Por. St. Łukomski, *L. p.* 30.06.1938, RUKŁ 1938 nr 7-8, 117-120.

<sup>72</sup> Dlatego dla spotęgowania wartości sakramentu potrzebne jest nieustanne dowartościowanie jego przez czynienie warunków pokuty, przez to żal za grzechy powinien być czyniony dostatecznie głęboko. Dobrze przeprowadzony rachunek sumienia, głęboki żal nadprzyrodzony i ze wstrętem do grzechu połączony, daje szczerą jasność spowiedzi, a później walka z pokusami to wielkie zadanie przed chrześcijaninem będące i droga do spotkania z Bogiem prowadząca. Tamże, 79.

<sup>73</sup> Tamże, 77.

bezskuteczne i *raczej wywołuje karę niż łaskę Bożą*. Słowa powyższe nie tyle są konstatacją, lecz podane ze znakiem zapytania<sup>74</sup>. Praca nad sobą umotywowana jest biblijnie: *Idź i nie grzesz więcej* (J 8, 11).

Dobrodziejstwa sakramentu pokuty dopełniają odpusty, które nie gładzą grzechów jedynie odpuszczają kary doczesne w sposób nadzwyczajny zupełnie lub częściowo, gdyż ktoś inny złożył za nas okup sprawiedliwości Bożej<sup>75</sup>.

Sakrament pokuty w spuściźnie nauczycielskiej biskupów został przedstawiony jako szansa dla wierzącego. W swojej treści pokuta to nie tylko odpuszczenie grzechów, oczyszczenie, lecz realne możliwości postępu, wzrostu. Pomaga ona człowiekowi odszukać swoją drogę do Chrystusa, podnosi go, uzbraja przeciw grożącym pokusom, oraz ludzkim wewnętrznym konfliktom. Wreszcie odnotować powinno się bardzo konkretne wskazania odnoszące się do spowiedzi wielkanocnej, którą zobowiązany jest odbyć każdy wierny w ramach prawa kościelnego. Najczęstszą formą przekazu tych napomnień były krótkie adnotacje kurialne, w których była mowa o konkretnym czasie, kiedy ta spowiedź powinna być odbyta<sup>76</sup>. Na innym miejscu przedstawili przepisy, które obowiązują szafarza sakramentu, spowiadającego się i *sposobu spełniania tej posługi, pojednania grzesznika z Bogiem*<sup>77</sup>.

Sakrament Namaszczenia Chorych to kolejny *znak* obecności Chrystusa w życiu Kościoła. W nauczaniu biskupim zajął najmniej miejsca.

Nauczanie o tym sakramencie ukierunkowane było na przypomnienie przez biskupów duszpasterzom o obowiązujących normach prawnych, które w związku z pojawiającymi się zmianami w prawie co do celebracji sakramentów zaznaczyły się w Kościele. Taki stan rzeczy pociągał za sobą doinformowanie wiernych, do czego biskupi zobowiązali duszpasterzy pracujących w parafiach.

Swoje nauczanie ograniczyli do informacji, że ten *znak łaski* jest podobnie jak i inne ustanowiony przez Chrystusa. Udziela się go ludziom chorym i zagrożonym niebezpieczeństwem śmierci<sup>78</sup>. Skutki tego sakramentu to wybawienie chorego i podobnie jak przy pokucie odpuszczenie grzechów. Owoc tegoż daru, w którym uczestniczy potrzebujący człowiek to usunięcie winy, przyniesie-

<sup>74</sup> Bp. Łukomski, *L. p. o nauczaniu* 25.01.1938 roku, RUKŁ 1938 nr 2, 12-21.

<sup>75</sup> Odpust nie jest darowaniem grzechów zwłaszcza śmiertelnych, które mogą być odpuszczone jedynie przez sakrament chrztu lub pokuty. Jednakże kary doczesne mogą być darowane w sposób nadzwyczajny zupełnie lub częściowo właśnie przez dostąpienie odpustu dlatego, że ktoś inny złożył za nas okup sprawiedliwości Bożej. Na ten okup składają się nieskończone wartości cierpienia i ofiara Krzyżowa Zbawiciela, dalej Msza św., zasługi Matki Bożej i wszystkich świętych: one tworzą niewyczerpujący się skarbiec, z którego Kościół czerpie na głodzenie doczesnych kar ludzi lub dusz, którym przysługują odpusty. Por. St. Łukomski, *L. p.* 25.01.1935, 13.

<sup>76</sup> Kuria diecezjalna podaje do wiadomości, że na mocy Indultu Stolicy Apostolskiej czas komunii i spowiedzi wielkanocnej w naszej diecezji w roku 1928 trwał od niedzieli Starozapustnej (Septuaginta), aż do niedzieli Trójcy św. włącznie. Tego typu informacje były podawane co roku. Por. *Wiadomości z roku* RUKŁ 1928 nr 3, 31-32

<sup>77</sup> St. Łukomski, *Instrukcja dla spowiedników 1948* RUKŁ 1948 nr 7-9, 72 n; Por. Cz. Falkowski, *Instrukcja* z 16.05.1955, nr 2, ArWm (Archiwa Parafii Wysokie Maz).

<sup>78</sup> Cz. Falkowski, *Instrukcja dotycząca obchodu tygodnia miłosierdzia w kościołach diecezji* 16.05.1955 roku, nr 2, ArWm.

nie choremu pociechy duchowej i umocnienie przez wzbudzenie w nim wielkiego miłosierdzia Bożego. Takie działanie daje choremu pełną świadomość pomocy w znoszeniu jego dolegliwości i choroby. Przez taką korelatywę chory chrześcijanin włącza swoje cierpienie w dzieło zbawcze Chrystusa i tak przewycięża swoją słabość w chorobie<sup>79</sup>.

### c. Sakramenty w Służbie Komunii

Pełne życie Kościoła nie mogłoby się realizować, jeśli zabrakłoby sakramentu kapłaństwa i małżeństwa. W tym paragrafie przedstawimy nauczanie pasterskie odnoszące się do sakramentów tworzących wspólnotę kościoła.

Sakrament Kapłaństwa to kolejny dar, który został ustanowiony przez samego Zbawiciela i pozostawiony do dyspozycji Kościoła, aby go tworzyć. To apostołowie i ich następcy otrzymali władzę konsekrowania, ofiarowywania i podawania Ciała i Krwi Pańskiej, jak również odpuszczania i zatrzymywania grzechów. To wszystko zostało przekazane na podstawie władzy danej od Boga, która pozwala przekazywać wszystkie łaski Kościoła. Powołani do tego działania kapłani uczestniczą w funkcji: kapłańskiej, pasterskiej i nauczycielskiej Chrystusa. Kapłaństwu bp Łukomski poświęcił osobny list w styczniu 1930 roku. W nauczaniu biskupa jest to znamieny fakt. Ze wspomnianego listu dowiadujemy się o wielkości, godności kapłaństwa, jak również o obowiązkach stąd wypływających. Kapłaństwa *nie otrzymuje się dla siebie, lecz dla bliźnich*<sup>80</sup>. Świadomość godności kapłana uczestniczącego w kapłaństwie Chrystusa zobowiązuje go do postępów w świętości i do jakościowego i optymalnego spełniania funkcji kapłańskich. Kapłan równocześnie winien być w szczególniejszy sposób mężem poświęcenia. Kapłaństwo bowiem jest nieustającą służbą Bogu i Jego chwale, a następnie ludziom i ich zbawieniu. Kapłan winien tą służbą żyć. Ona stanowi istotę jego kapłańskiego działania.

Warto podkreślić jak akcenty o kapłaństwie jako służbie korespondują z wypowiedziami zawartymi w dokumentach soboru Vaticanum II. Przedstawiając najważniejsze wiadomości co do kapłaństwa biskup nie zapomina o przypomnieniu, jaki winien być stosunek wiernych do duszpasterzy. Przy tej sposobności przypomina poszczególne działania kapłana i wzywa, by wierni nie zapominali tego, co zawdzięczają kapłanowi i *jak ściśle ich własne dobro duszy i wieczności całe są z kapłaństwem związane oraz jak ważną rzeczą jest dla ludzkości posiadanie między sobą jak najlepszych kapłanów*. Wdzięczność ta wyraża się także w nie stawianiu oporu dzieciom, które chcą podjąć kapłańskie powołanie.

Innym przejawem wdzięczności jest modlitwa o nowych kapłanów jak i utrzymywanie tych powołań, które już są. To było główną myślą w kolejnym przepowiadaniu, jakie skierował w tym przypadku bp Falkowski do wiernych<sup>81</sup>.

<sup>79</sup> Poszczególnym okresom życia człowieka i jego zdarzeniom służą odpowiednie sakramenty, natomiast okresowi słabości i choroby służy sakrament namaszczenia chorych. Por. *Dyrektorium Episkopatu Polski, Sakramenty święte w duszpasterstwie*, Poznań 1962, 194-200.

<sup>80</sup> Łukomski, *L. p.* 16.01.1930, 21-30.

<sup>81</sup> Cz. Falkowski, *Kazanie o powołaniu (bez daty)*; Przemówienie z rekolekcji 25.02.1953. Cz. Oleksy, *Biskup*, 82-85.



Ukazując swoim słuchaczom obraz kapłaństwa biskup Falkowski podkreślił, że każdy kapłan występuje jako *drugi Chrystus (alter Chrysti)*. Tłumaczył to tym, że kapłan jest przede wszystkim świadkiem i sługą Chrystusa, a to powinno prowadzić go do głębokiego poznania i przeżycia Chrystusa. W konsekwencji umożliwia totalne (pełne) niezbędne w funkcji apostołskiej ukształtowanie się na wzór Chrystusa<sup>82</sup>.

Bp Falkowski w swoich pouczeniach przedstawił różnice pomiędzy kapłaństwem hierarchicznym a kapłaństwem wspólnym, powszechnym<sup>83</sup>. W swoim słowie nauczycielskim zaznaczył, że kapłan jedynie działa w imieniu wiernych i zastępuje osobę Jezusa Chrystusa, który jest *Głową wszystkich członków i za nich siebie ofiarowuje*. Dlatego przystępuje on (kapłan) do ołtarza jako sługa Chrystusa, niższy od niego, lecz wyższy od ludu.

Cały przekaz nauczycielski o sakramencie kapłaństwa, przedstawiony wiernym przez biskupów w Kościele łomżyńskim oparty został o dokumenty istniejące w Kościele. Przez fakt przedstawienia ich w pewnym stopniu pasterze starali się odpowiedzieć, czym jest kapłaństwo i w jaki sposób wpływa ono na życie Kościoła. Kapłan, natomiast, jako *alter Chrysti* w swoim posługiwaniu otrzymał funkcje: kapłańską, pasterską i nauczycielską i wpływa na życie tych wszystkich, którzy zostali powierzeni jego pieczy.

Nauczanie w kościele łomżyńskim nie byłoby pełne co do sakramentów, gdyby nie została przedstawiona tematyka dotycząca kolejnego sakramentu zaliczanego, według myśli wspomnianego katechizmu do grupy odpowiadającej za budowanie wspólnoty Kościoła. Jest nim sakrament, który przez dobrowolne zawarcie przymierza małżeńskiego daje początek nierozdzielnej wspólnocie miłości i życia dwojga ludzi (Ef 5, 31)<sup>84</sup>.

Sakrament Małżeństwa na równi z Eucharystią, chrztem i innymi sakramentami jest zaliczony do siedmiu sakramentów biorących swój początek od Chrystusa<sup>85</sup>.

W nauczaniu o małżeństwie biskupi przedstawili wiernym istotne informacje, chcąc tym samym zapobiec wdarciu się do społeczności katolickiej rozluźnienia pojęć świętości i spoistości małżeństwa. W trosce o te wartości biskup Łukomski skierował specjalny list o małżeństwie. Stanowi on swoisty całościowy

<sup>82</sup> Bp Falkowski w początkowych swoich katechezach kapłaństwo ukazywał jurydycznie. W późniejszych swoich przemyśleniach ukazał jako władzę kapłańską z obowiązkiem głoszenia prawd zawartych w Piśmie Św. Przez takie działanie staje się kapłan jak gdyby narzędziem w rękę Zbawiciela, aby dalej prowadzić godnie podziwu Jego dzieło. Por. *Przemówienie na zakończenie rekolekcji o kapłaństwie* 29.08.1952; 24.08.1956. Tamże.

<sup>83</sup> Temat nauczania pojawił się w związku z encykliką Piusa XII *Mediator Dei*, w której to Ojciec św. zwrócił uwagę na fakt kapłaństwa hierarchicznego i kapłaństwa wiernych, ukazując, na czym polega całe zróżnicowanie i odpowiedzialność. Z tym stanowiskiem swoich wiernych zapoznał bp Falkowski. *Przemówienie* z 21.02.1961, 21.08.1961. Tamże.

<sup>84</sup> A. D'Heilly, *Miłość i sakrament*, Warszawa 1977, 6.

<sup>85</sup> Małżeństwo jest czymś świętym nawet u nieochrzczonych, a dla ochrzczonych jest sakramentem i przez tę wysoką godność zajmuje miejsce obok kapłaństwa. Por. J. Szod oń, *Teologia nierozdzielności małżeństwa w nauczaniu Kościoła polskiego w latach 1945-1975*, ACr (Analecta Cracoviensia) 13/1981/, 175-186.



wykład na temat małżeństwa i sakramentu małżeństwa. Małżeństwo jest instytucją pochodzącą z woli samego Boga Stworzyciela, Najwyższego Prawodawcy. Bóg także ustanowił nierozzerwalność węzła małżeńskiego. Ten sam Bóg uświęcił pierwszy związek małżeński w raju przez to, że sam go pobłogosławił w obliczu nieba całego i wszystkich stworzeń.

Następny wkład w małżeństwo wniósł Jezus Chrystus. Przywraca tej instytucji jej cechy pierwotne, zniszczone przez grzech pierworodny, wynosi małżeństwo chrześcijańskie do godności sakramentu. Małżeństwo jest podstawą rodziny, tworzy ją, a ta z kolei posiada fundamentalne znaczenie dla społeczeństwa i dla Kościoła. Właśnie małżonkowie w rodzinie uczą się wzajemnej wytrwałej miłości, wyrozumiałości, cierpliwości. *W rodzinie mają dzieci szkołę najlepszych cnót wdzięczności, posłuszeństwa, porządku, pracowitości i dobrych obyczajów.*

We wspomnianym liście odnajdujemy następne elementy ukazujące małżeństwo jako obraz Chrystusa miłującego swój Kościół. List ten wyjaśnia stwierdzenie Św. Pawła do Efezjan: *Mężowie miłujcie żony wasze jako i Chrystus umiłował Kościół i samego siebie wydał zań. Kto miłuje żonę swoją, samego siebie miłuje.* (Ef 5, 21-25).

Jako doświadczony duszpasterz biskup nie zapomina także o podkreśleniu nierozzerwalności małżeństwa. Objasnia wiernym na czym polega tzw. separacja małżonków, podaje również szereg konkretnych wskazań odnoszących się do tych, którzy przygotowują się do zawarcia związku małżeńskiego<sup>86</sup>.

Nauczanie, jakie zostało zawarte w tym liście, zgodnie z postanowieniem biskupa było przypominane wiernym co dwa lata aż do wybuchu II wojny światowej.

Podobnie sprawę sakramentu małżeństwa przedstawia biskup Falkowski odwołując się do obrazu Chrystusa i Kościoła z listu do Efezjan. Takie paralele uzasadnienie bardziej podkreśla wszystkie wartości małżeństwa, a streszczające się we wzajemnej miłości staje się znakiem skutecznej łaski potrzebnej do wypełnienia zadań małżeńskich<sup>87</sup>.

Chociaż nie wyciska sakramentalnego znamienia, trwa jednak na wieki. Jest bowiem sakramentem podobnym do Eucharystii, która jest nie tylko w chwili, gdy się staje, ale także kiedy trwa. Dopóki małżonkowie żyją, związek ich jest zawsze sakramentem Chrystusa i Kościoła.

Jakkolwiek małżeństwo decyduje o istnieniu rodziny, to pełny swój wymiar znajduje ono dopiero w przekazanym życiu, które jest *wielkim i pięknym zadaniem uczestniczenia w akcie stwórczym Boga-Stwórcy*<sup>88</sup>.

Do pełności obrazu ukazującego sakrament małżeństwa w nauczaniu biskupów łomżyńskich należałoby dodać, że zapoznawali oni wiernych z listami i instrukcjami Episkopatu Polski, w których ten temat był przekazywany.

<sup>86</sup> St. Łukomski, *L. p. o małżeństwie* 15.01.1927, RUKŁ 1927 nr 3, 25-30.

<sup>87</sup> Godność tę zaakcentował Pasterz czerpiąc porównanie z Listu św. Pawła do Efezjan (Ef 5, 29), porównując do Chrystusa i Kościoła. Cz. Falkowski, *L. p. o rodzinie* z 29.12.1949. nr 1, ArAn.

<sup>88</sup> Cz. Falkowski, *L. p. do rodziców* z 1960 roku, Akta urzędowe 1957-1962, nr 2, ArOm.

Szczególnie obszerny List o małżeństwie z 1945 roku, gdzie poruszone zostało wiele zagadnień naświetlających sakrament małżeństwa<sup>89</sup>.

Nauczanie biskupów łomżyńskich o sakramencie małżeństwa było oparte o dokumenty Kościoła Powszechnego<sup>90</sup>. W swoim przekazie pasterze zwrócili uwagę na stronę formalną tego sakramentu, przedstawiając jego wartości względem tych, którzy go przyjęli (jako przypomnienie). Swoimi naukami starali się przygotować tych wszystkich, którzy mają zamiar wstąpić w stan małżeński. Całe przepowiadanie pasterskie oparte było o katechezy przekazywane w listach i instrukcjach, które były pouczeniem dla wiernych kościoła lokalnego.

## 2. Sakramentalia i kult świętych w nauczaniu Kościoła łomżyńskiego

### a. Sakramentalia

Powiedzmy już na samym początku, że w zakresie problematyki sakramentaliów i kultu świętych nauczanie liturgów diecezji łomżyńskiej jest wyjątkowo skromne.

Sakramenty święte są sercem liturgii. Bez nich liturgia byłaby prostą ceremonią. Na podobieństwo sakramentów działają sakramentalia. Są to znaki święte ustanowione przez Kościół, które mają na celu uświęcenie osoby, rzeczy, przedmiotów i okoliczności życia ludzi wierzących. Swoją treścią odnoszą się: do osób — wtedy mówimy o konsekracji, do rzeczy — są to poświęcenia, które dotyczą się rzeczy, które przeznaczone są do oddawania czci Bogu i wyłączenia ich z codziennego użytku, dedykacja, przedmioty, które mają służyć życiu codziennemu Kościół błogosławi, błogosławieństwa.

Biskupi swoim nauczaniem wyjaśniali wiernym czym są sakramentalia i czemu one mają służyć<sup>91</sup>. Kościół udzielając sakramentaliów prosi Boga o szczególną pomoc i łaskę swoim wiernym, którzy w różnych okolicznościach swojego życia pragną używać dóbr doczesnych na większą chwałę Bogu i dla własnego uświęcenia. Dlatego Kościół zachęca do korzystania z tych znaków i chętnie ich udziela w ciągu całego roku kościelnego, w powiązaniu z niektórymi świętami<sup>92</sup>. Przedstawione określenie jest bliskie rozumieniu sakramentaliów

<sup>89</sup> W liście Episkopatu z 1945 roku została przypomniana nauka o małżeństwie sakramentalnym i jego głębokim charakterze. Wskazali biskupi na niebezpieczeństwa grożące wiernym z powodu laicyzacji związku małżeńskiego i wprowadzeniu przez władze państwowe kontraktu cywilnego. Tu też zostały potępione przez Kościół rozwody ze wskazaniem, że władzę nad małżeństwem sakramentalnym ma jedynie Bóg. *L. p. E. P.* 7.12.1945; 16.11.1960, Jasna Góra, w: *Listy pasterskie Episkopatu Polski w latach 1945-1975*, Paris 1975, 25-28.

<sup>90</sup> *Dokumenty Soboru Trydenckiego*, Pius XI, *Casti Conubi*, Roma, AAS 22/1930/, 539-592, tłum. pol. RUKŁ 1931 nr 3, 33-79; Pius XII, *Summi pontificalis* z 20.10.1939, BF VI, 4.

<sup>91</sup> W terminologii jaka funkcjonowała w życiu wiernych dzisiejsze błogosławieństwa kojarzyły się z poświęceniami. Wpływał na to fakt, że kapłan kropił błogosławioną rzecz wodą święconą i tak skojarzone zostało to z poświęceniem, np.: zamiast błogosławieństwa Stacji Drogi Krzyżowej określane było poświęcenie. St. Łukomski, *L. p.* 18.12.1947, Łomża, nr 2, ArKo.

<sup>92</sup> Cz. Krakowiak, S. Cichy, *Sakramentalia, w: Bóg, człowiek, świat*. Kraków 1991, 251.

przez późniejszy dokument Soboru Vaticanum II KL<sup>93</sup>.

Mówiąc o poświęceniu odwołał się pasterz do instrukcji, jaką skierował do duszpasterzy, o konsekracji Kościoła i Ołtarza, i stwierdził, że ma ona służyć uwielbieniu Boga. Cała ceremonia ma jeszcze mocniej rozbudzić wiarę<sup>94</sup>. Na innym miejscu, wspominając o błogosławieństwie Stacji Drogi Krzyżowej zaznaczył, że te czynności bardziej dowartościowują modlitwę. Podobne stwierdzenia zostały przedstawione przy informacji o błogosławieniu: dzwonów, krzyży, statuł świętych Pańskich i kapliczek przydrożnych. Wielką wymowę szczególnie w życiu społeczności kościelnych miały błogosławieństwa jakie przypisane były w Wigilię Wielkanocy: błogosławieństwo pokarmów, domów, pól<sup>95</sup>. W bogactwie błogosławieństw w kościele, o których tu zostało wspomniane czy nowych, które wchodziły w życie dostrzega się całe zaangażowanie w *dzianie się kościoła* w tych wspólnotach parafialnych.

Do sakramentaliów należy zaliczyć pogrzeby, o których w nauczaniu biskupów łomżyńskich dało się odnaleźć kilka wzmianek, kiedy zaznaczają i przypominają duszpasterzom o obowiązujących przepisach prawa w Kościele w tej materii, szczególnie ze zwróceniem uwagi na cały przebieg ceremonii pogrzebowych. Zobowiązywali też biskupi duszpasterzy do zapoznawania z tymi uwagami wiernych całego kościoła łomżyńskiego<sup>96</sup>.

## b. Kult Świętych

Celebrując w ciągu roku misterium Chrystusa Kościół czci ze szczególną miłością Najświętszą Maryję Pannę zjednoczoną ze zbawczym dziełem Chrystusa. Celebracja roczna obejmuje także męczenników i innych świętych. Oni proklamują misterium paschalne Chrystusa, w nich cierpi i zwycięża sam Chrystus. Przez swój różnorodny styl naśladowania Chrystusa, realizowania Ewangelii staje się wzorem dla wiernych, a równocześnie oręduje za nimi w Kościele Ojca w społeczności zbawczej. Omawiając nauczanie dotyczące celebracji misterium chrześcijańskiego w Kościele łomżyńskim nie można przeto pominąć zagadnień związanych z kultem Najświętszej Maryi Panny i Świętych.

<sup>93</sup> Określenie sakramentalii: Są to znaki święte, które z pewnym podobieństwem do sakramentów oznaczają przede wszystkim skutki duchowe, a osiągają je przez modlitwę Kościoła. Przygotowują one ludzi do przyjęcia głównego skutku sakramentów i uświęcają różne okoliczności życia. Por. KL. 60.

<sup>94</sup> Biskup sam w swoich wypowiedziach używał słowa konsekracja, poświęcenie. To jednak najczęściej były błogosławieństwa. *Pismo ogólne, Informacja kurii o konsekracji Kościoła i ołtarza*, RUKŁ 1927 nr 5, 55-57.

<sup>95</sup> St. Łukomski, *Święcenie drogi Krzyżowej*, RUKŁ 1927 nr 11, 156n; *Informacje kurialne, Ritus et formis*, RUKŁ 1928 nr 4, 44-46; *Informacje o poświęceniach i zarządzenie* z 28.06.1932, RUKŁ 1932 nr 8, 128.; *Święcenie domów w Wielką Sobotę* z 14.02.1936, RUKŁ 1936 nr 3, 32 n; *Podręcznik nabożeństw*, 21; *Inst. E. P.* (Episkopat Polski) 26.04.1954, *Akta urzędowe 1951-1954*, nr 3, ArZa.

<sup>96</sup> Informacje przedstawione odnosiły się do procesji żałobnej, uczestniczenia w niej osób świeckich, celebransa i mów, które były wygłaszane przy trumnie, które nie służą budowaniu wiernych, lecz próżności. St. Łukomski, *Przemowy pogrzebowe* z 19. 02. 1928, RUKŁ 1928 nr 3, 31-33; *Przepisy co do pogrzebu* z 8. 08. 1930, RUKŁ 1930 nr 9, 217-219.

Nauczanie to dokonywało się w związku z różnymi tradycyjnymi nabożeństwami. Należą do nich: nabożeństwo majowe, różańcowe i inne formy kultu maryjnego zakotwiczone w pobożności ludu. Nabożeństwa pozaliturgiczne jak również liturgiczne formy kultu (np: roraty) były okazją przypomnienia istoty kultu Najświętszej Maryi Panny. W odniesieniu do świętych takimi okazjami były *dies natalis* wspomnienie danego świętego czczonego w kalendarzu liturgicznym.

Omówmy najpierw nauczanie biskupów w odniesieniu do Najświętszej Maryi, a następnie związane ze świętymi.

#### a. Cześć oddawana Najświętszej Maryi Pannie

Liczne dokumenty Kościoła odnoszące się do prawdy o Najświętszej Maryi Pannie przyczyniły się do sprecyzowania nauczania o Niej<sup>97</sup>. Kościół ukazuje tę tajemnicę swoim wiernym nieustannie, gdyż zwraca się do Niej jak do Matki i szczególnej opieki, uznając Ją za swoją matkę (J 19, 27).

W nauczaniu bpa Łukomskiego nie znajdujemy oddzielnych wypowiedzi na temat Maryi. Pojawiają się tylko w jego listach skąpe informacje o Najświętszej Maryi Pannie i czci Jej oddawanej. Naucza on, że Maryja jest Matką Kościoła, pośredniczką Łask Bożych, Matką Syna Bożego. Tym samym staje się przewodniczką i mistrzynią na drodze do poznania Chrystusa<sup>98</sup>.

Biskup Falkowski w swoim nauczaniu o Maryi poświęcił znacznie więcej miejsca. W jednej z pierwszych swoich nauk zaznaczył, że Maryja jest najdoskonalszym wzorem naśladowania Chrystusa. Polega ono, według niego, na pełnieniu woli Bożej i całkowitym poddaniu się Jej<sup>99</sup>. Przez przyznanie życia Maryi, Jej wierności Bogu, Łukomski wyjaśnia poszczególne wydarzenia, które wpłynęły na to dzieło, które Ona zrealizowała w Kościele. Charakterystyczne jest w tym nauczaniu, że Boże Macierzyństwo jest konsekwencją oddania się służbie Bożej. Takim stwierdzeniem biskup nie pomniejsza Boskiego macierzyństwa. Wprost przeciwnie, nadaje mu godność większą, gdyż było wypowiedziane z całą świadomością<sup>100</sup>. To pociąga za sobą złączenie Bożego Macierzyństwa z macierzyństwem w stosunku do wszystkich ludzi.

W innej swojej wypowiedzi pasterz zaznaczył, że wierne pełnienie Woli Bożej prowadziło Matkę Syna Bożego do najściślejszego zjednoczenia się

<sup>97</sup> Z dokumentów kościoła należy wspomnieć: Piusa X encyklikę *Ad diem illum* (1904), BF VI 93 i 94; Pius XI, *Lux veritatis* (1931), BF VI 95; Pius XII, *Mistici corporis* (1943), ten dokument po raz pierwszy wspomina o prawdzie Wniebowzięcia NMP, *Konstytucja Apostolska Munificentissimus Deus* (1950), BF VI 101-105; *Fulgens corona* (1953), BF VI 106-109.

<sup>98</sup> St. Łukomski, *List pasterski* z 15.05.1946, Akta urzędowe 1945-1950, nr 2, ArZa.

<sup>99</sup> Nikt na ziemi nie zbliżył się bardziej do Chrystusa jak Matka Najświętsza. To, co było motywem przewodnim w życiu ziemskim Zbawiciela: *Oto idę, abym czynił, Boże wołę twoją*, było również zasadniczą ideą życia Maryi: *Oto ja służebnica*, Cz. Falkowski, *Kazanie z 25.03.1944*. Oleksy, Biskup, 176n.

<sup>100</sup> Niech mi się stanie fiat. Słowo twórcze, które przyrównać można do Słowa Stwórcy. Słowo, które uczyniło z NMP Służebnicę, Świętą Bożą Rodzicielkę, oblekło ją w największą godność. Tamże. Por. K. Adam, *Istota katolicyzmu*, Warszawa 1930, 166-171; A. Zuberbier, *Teologia dzisiaj*, Katowice 1975, 177-178.

z Chrystusem. To doprowadziło Maryję, jak sam biskup określił, *na szczyt, ponieważ servire Deo regnare est*<sup>101</sup>. Tytuł Królowej, jakim określił Maryję, przypisywał Falkowski nie z racji Jej niezwykłego i wyjątkowego wybrania i przeznaczenia, lecz z racji czynnej postawy całego Jej życia pełnego Służby Bożej w budowaniu Królestwa Bożego<sup>102</sup>.

Kolejną myślą, którą odnotowujemy w nauczaniu bpa Falkowskiego jest dążenie do roztłumaczenia swoim słuchaczom czym jest pośrednictwo i orędownictwo N. M. P. Pasterz nawiązuje do stwierdzenia, że *przez Maryję do Jezusa*. Stawia on Maryję jako osobę pośrednią między Bogiem i ludźmi. Przez to Maryja jest *jakby bliższa i wyrozumialsza ludziom niż Jezusowi, swojemu Synowi*<sup>103</sup>.

Problematyka maryjna w nauczaniu Falkowskiego wiązała się z kształtowaniem postawy patriotycznej w narodzie. To nauczanie znalazło swoje odzwierciedlenie po wojnie w latach pięćdziesiątych i sześćdziesiątych. Inspiracją do takiej działalności były inicjatywy duszpasterskie Episkopatu Polski: Odnowa ślubów Narodu Polskiego w 1956 roku, Wielka Nowenna przed Tysiącleciem Polski 1956-1966, Akt oddania się Polski w macierzyńską niewolę w 1966 roku, Perygrynacja Obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej po kraju (w diecezji łomżyńskiej w 1959 roku). Swoim nauczaniem podkreślał szczególną rolę Maryi w dziejach narodu<sup>104</sup>. Przypominał, że wszystko, co było w *historii narodu piękne i wielkie, rodziło się w czci i miłości do Matki Bożej*. Nauczając o Maryi jako *Królowej Polski* uświadamiał swoim słuchaczom konieczność z jednej strony zadośćuczynienia, z drugiej wierność i ufność swojej Królowej<sup>105</sup>. Zaangażował się w rozbudzeniu i uświadomieniu wiernym kościoła łomżyńskiego kultu Matki Boskiej Częstochowskiej i zaznaczył, że Jej ikona *nie jest tylko znakiem Maryi, ale i całym urzeczywistnieniem się Jej w naszym narodzie*.

Kolejną możliwością, przekazu pasterskiego o Najświętszej Maryi Pannie był związek z nauczaniem odnoszącym się do nabożeństw maryjnych.

Nabożeństwo majowe. W komunikacie skierowanym do kapłanów informował pasterz, że *powinno się odprawiać przy wystawionym Sakramencie*<sup>106</sup>.

<sup>101</sup> Przez ofiarę całego swojego życia stała się Ona nie tylko matką Chrystusa historycznego, ale i mistycznego, czyli całego Kościoła. Kolejny argument to wskazanie przez Jezusa ukrzyżowanego na Jana jako Jej syna. Falkowski, *Kazanie* z 25. 03. 1944, Oleksy, Biskup, 180.<sup>102</sup> Maryja jest nie tylko najdoskonalszym wzorem, ale i Pośredniczką, Matką prowadzącą do Królestwa Bożego, Orędowniczką, Matką Miłosierdzia, Wspomożycielką, Opiekunką, Poczyszczycielką strapionych, Tą która się wstawia za nami u Boga, Tamże, 183; *Orędzie pasterskie do wiernych na Tydzień Miłosierdzia* z 15.10.1959, RUKŁ 1959 nr 10, 144-145.

<sup>103</sup> Cz. Falkowski, *Przemówienie w czasie zakończenia nawiedzenia diecezji łomżyńskiej przez obraz M. B. Cz.* z 18.09.1959, Łomża 1959, RUKŁ 1960 nr 11-12, 248-250.

<sup>104</sup> Cz. Falkowski, *L. p. o nawiedzeniu parafii diecezji przez kopię obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej* 19.03.1959, RUKŁ 1959 nr 3-4, 33n.

<sup>105</sup> Tenże, *Kazanie wygłoszone na Jasnej Górze z okazji odnowienia ślubów Narodu Polskiego* z 26.08.1956, BK 1957 t. 57, 241-247.

<sup>106</sup> Nabożeństwo majowe ma być odprawiane na sposób uroczysty z wystawieniem Najśw. Sakramentu. Cz. Falkowski, *Odezwa pasterska na miesiąc maj* 6.04.1953, nr 3, ArKo; St. Łukomski, *Instrukcja o wystawieniu Najświętszego Sakramentu*. 14.01.1939, RUKŁ 1939 nr 2, 18-19.



Kolejna wzmianka o tym nabożeństwie to pouczenie mówiące o tym, że może ono mieć *charakter mniej uroczysty, gdy odprawia się bezpośrednio po Mszy św. i bardziej uroczysty, kiedy odprawia się je po południu o stałej godzinie*. Biskupi starając się ujednoczyć majowe przedstawił duszpasterzom ramowy program celebracji nabożeństwa, który zawierał: odśpiewanie lub odmówienie litanii do Matki Bożej z ludem, potem modlitwy Pod Twoją obronę, wersetu i oracji, następnie odczytanie czytanki lub powiedzenie Słowa stosownego na każdy dzień, błogosławieństwo i odśpiewanie pieśni Maryjnej. Tu zostały też przedstawione drobne uwagi co do porządku w przypadku wielkich uroczystości Kościelnych<sup>107</sup>.

Nauczanie pasterskie w tej kwestii zostało na nowo przypomniane wiernym przez biskupa Falkowskiego, który w swojej odezwie z 1953 roku przedstawił *całą istotę i piękno nabożeństwa majowego*<sup>108</sup>. Ma ono oprócz oddania czci Maryi uwielbić przez to Jej Syna i Boga.

W spuściznie katechetycznej biskupów zostały odnotowane wysiłki w kierunku przypomnienia wiernym o nabożeństwie różańcowym. Biskup Łukomski swoim zarządzeniem polecił zapoznać wiernych z encykliką Piusa XI *Ingravescentibus malis* (1937), której zasadnicza treść dotyczyła odmawiania różańca przez wiernych. W dalszych przekazach informował on, że *pośród różnych i bardzo pożytecznych nabożeństw do Matki Bożej jedno z zasadniczych miejsc zajmuje Różaniec. Ten sposób modlitwy nazywany jest przez niektórych „Psalterzem Najśw. M. Panny”, albo „skrótem Ewangelii i streszczeniem życia chrześcijańskiego” pozwala wnikać w głąb tajemnicy Boga*<sup>109</sup>. W innym swoim studium biskup zaznaczył, że tak odmawiana modlitwa różańcowa będzie nie tylko skutecznym orężem w walce z wrogami Boga, ale krzewi i rozwija cnoty ewangeliczne. Podobnie jak przy poprzednich i ten akt liturgiczny domaga się, aby był celebrowany przy wystawionym Sakramencie<sup>110</sup>. Umieszczenie nabożeństwa październikowego w podręczniku, którym posługiwali się duszpasterze Kościoła łomżyńskiego to kolejne przypomnienie o czci, jaką Kościół oddaje Maryi i poprzez ten akt liturgicznej modlitwy przybliżenie wiernym przez pasterzy studium o Matce Kościoła, naszej orędownicze. Drugim celem zawartej tam relacji było ujednoczenie sposobu celebracji tego nabożeństwa<sup>111</sup>.

<sup>107</sup> Uwagi, jakie zostały odnotowane, to: w niedziele i święta przypadające w miesiącu maju należy odprawiać w sposób uroczysty majowe z wystawionym sakramentem po niesporach lub zamiast nich. Po schowaniu Sakramentu odczytać modlitwę wieczorną, na koniec zaintonować pieśń Maryjną. Kiedy majowe przypada w oktawie Bożego Ciała... , to odprawiać się powinno po uroczystych niesporach przed procesją. Łukomski, *Nabożeństwa*, 20.

<sup>108</sup> To przygotowanie powinno być czynione na płaszczyźnie wewnętrznej i zewnętrznej. Dlatego na progu maja oczyszczamy w sakramencie Pokuty nasze dusze tak, by przeżyć go sercem wolnym od grzechu w stanie łaski, codziennie przystępując do Stołu Pańskiego. Dlatego przyozdobimy świątynie nasze jak na gody, odnowimy i upiększmy ołtarzyki Maryjne, wszystkie kaplice, krzyże przydrożne i obrazy Matki Bożej. Cz. Falkowski, *Odezwa* 6.04.1953, nr 3, ArKo.

<sup>109</sup> St. Łukomski, *Zarządzenie o odczytaniu encykliki Piusa XI O różańcu z ambon we wszystkich kościołach diecezji łomżyńskiej*, RUKŁ 1937 nr 10, 180.

<sup>110</sup> Tenże, *Instrukcja o wystawieniu*, 18; *L.p.* 20.01.1931, 30.

<sup>111</sup> *Podr. Nabożeństw*. 24



Biskupi zaznaczyli, że nie należy klasyfikować nabożeństw zbyt rytualnie. Każde nabożeństwo zawiera pewne elementy maryjne, ponieważ Maryja Matka Zbawiciela na stałe jest wpisana w historię Zbawienia. Lecz są takie, w których element maryjny jest wzmocniony<sup>112</sup>.

Odnotowania godna jest informacja przekazana przez bpa Falkowskiego duchowieństwu i wiernym, mówiąca o powstaniu nabożeństwa nazwanego przez pasterza Adwentowymi Dniami Maryjnymi, które miały raczej charakter bardziej rekolekcyjny niż ukazujący prawdę o Maryi<sup>113</sup>.

Całe swoje nauczanie biskupi skierowali na ukazanie słuchaczom jaką rolę odegrała Matka Boża w dziele Zbawienia człowieka.

### b. Troska o rozwój Kultu Świętych

Gdy chodzi o nauczanie dotyczące kultu świętych, to trzeba zaznaczyć, że traktowane jest ono wyjątkowo wybiórczo. Dotyczy tylko niektórych świętych. Zwykle są to krótkie komunikaty, nazywane orędziami pasterskimi, uwypuklające charakterystyczne cechy danego świętego.

Warto zaznaczyć, że w listach pasterskich, szczególnie biskupa Łukomskiego, odnajdujemy cytowanie niektórych wypowiedzi świętych, odwoływanie się do ich stylu życia, do naśladowania Chrystusa. Wspomniane zjawisko dziś jest spotykane w listach pasterskich bardzo rzadko. Jest rzeczą charakterystyczną, że współcześnie wydany *Katechizm Kościoła Katolickiego* (1994) zawiera liczne odniesienia i wypowiedzi z życia świętych. Nie stanowi to jednak pewnego rodzaju przerywnika, czy ozdobnika. Nie można tego traktować jako *zabiegu* metodycznego, uplastyczniającego wykład credo, liturgii, czy zasad życia w Chrystusie. W tym przypadku Kościół odwołuje się do samego siebie. Wskazuje na jedność misterium przepowiadanego, celebrowanego i realizowanego w życiu chrześcijańskim. Dogmat przepowiadany staje się uwielbieniem Boga i znajduje swoje reperkusje w życiu chrześcijańskim. Mamy tu do czynienia z doksologiczną strukturą kościelnego dogmatu<sup>114</sup>.

Na szczególne wspomnienie zasługuje postać św. Stanisława Kostki patrona młodzieży i dziatwy szkolnej.

W osobnym orędziu z 8.10.1958 roku bp Falkowski ukazuje krótko wielkość tego świętego, bohatera szarego dnia pracy. Wielkość, która nie boi się

<sup>112</sup> Biskup zaliczył tu: ogłoszona Msza św. Roratnia, zapowiedziana Msza św. wotywna do Maryi Panny z nabożeństwem lub krótkimi modlitwami, Litanią Loretańską, częścią różańca, albo inne nabożeństwa wieczorne lub południowe z dodatkiem modlitw maryjnych, a także kilkunniowe, jak trydua, nowenny, względnie nabożeństwa w dniach misji i rekolekcje. Cz. Falkowski, *Wskazania dotyczące nabożeństw maryjnych* z 9.12.1953; Pismo kurialne z dnia 5.11.1960, nr 3 i 4, ArKo.

<sup>113</sup> Te trzy dni, które najczęściej były poświęcone odnowieniu życia w rodzinie rozpoczynały się przed trzecią niedzielą adwentu i przygotowywały do świąt Bożego Narodzenia. Porządek tego nabożeństwa był następujący: Pieśń Maryjna rozpoczynała je, następowało wystawienie Najśw. Sakramentu, litania, nauka, rachunek sumienia, wspólny pacierz, błogosławieństwo, które było apelem Jasnogórskim. W kolejne dni odmawiany był różaniec. Cz. Falkowski, *Okólnik* z 18.11.1959, nr 3, ArAu.

<sup>114</sup> O. H. Pesch, *Der neue Weltkatechismus. Vorstellung und Versuch einer gerechten Wuerdigung*, „Bibel und Kirche”, 48 /1993/ 159.

dystansu czasu. Polega nie na dokonaniach naukowych, nowych odkryciach, nie na generalności polityki, czy ekonomii. *Prawdziwa wielkość Stanisława Kostki polega, pisze biskup, na pięknym charakterze i bohaterskim życiu. Św. Stanisław przez całe życie pozostawał wierny natchnieniem łaski Bożej. Głosił słowem i z żelazną konsekwencją realizował szczytną zasadę: „Do wyższych rzeczy jestem stworzony”*. Wielkość św. Stanisława ukazuje biskup w kontekście drugiego roku Wielkiej Nowenny Tysiąclecia Chrześcijaństwa w Polsce. Hasłem tego roku było: żyć w łasce uświęcającej. Konsekwencją życiową, jaką biskup przedstawił młodzieży było unikanie łatwizny, bezkompromisowość świętego w walce ze złem. Miało to być zachętą młodych do realizacji hasła II roku Wielkiej Nowenny. O tym świętym kilka razy wspomina w swoich odezwach także biskup Łukomski, zaznaczając najczęściej, że św. Stanisław Kostka jest patronem młodzieży. Tym samym zachęca młodzież uczestniczącą w obchodach patronalnych do korzystania z sakramentów, przede wszystkim jak najliczniejszego przystępowania do Stołu Pańskiego<sup>115</sup>.

W nauczaniu bpa Falkowskiego znajdujemy zachętę do zainteresowania się kultem świątobliwej królowej Polski Jadwigi. Słowo pasterskie skierowane było w związku z 550 rocznicą jej zgonu. W swoim orędziu biskup ukazał Jadwigę jako: *niestrudzoną szerczytelkę chwały Bożej, obrończynię Kościoła, sługę sprawiedliwości, wzór cnót*<sup>116</sup>. List ten wspomina o rozpoczęciu przez kardynała Sapiechę procesu kanonicznego zmierzającego do beatyfikacji świątobliwej Jadwigi.

Przedstawiając postacie świętych, o których nauczali biskupi nie sposób pominąć osobę błogosławionego, a później świętego Andrzeja Boboli, kapłana polskiego z zakonu OO. Jezuitów. Jego kanonizacja była pierwszą w Polsce od 168 lat, jak zaznaczył bp Łukomski w swojej odezwie z 1936 roku. Piękny jest żywot i piękna praca misjonarska tego kapłana we wschodniej Polsce. Żył on w połowie XVII wieku i poniósł śmierć męczeńską za Wiarę i wierność Kościołowi. Po swojej śmierci dał dowody skutecznego wstawiennictwa u Boga. Już przeszło wiek temu nazywano go *cudotwórcą polskim*. W poczet błogosławionych został włączony przez papieża Piusa IX w 1853 roku. Natomiast w poczet świętych został włączony w 1938 roku. Kościół oddając mu cześć stawia go dzisiaj i niereligijnemu światu jako wzór męstwa i wierności Bogu.

Innym powodem zainteresowania się tym świętym jest fakt, że działał w Łomży jako prorok narodowy. W roku 1638 objął kierownictwo jezuickiego Kolegium w Łomży i sprawował je do 1642. Zawiadując tym kolegium, jak stwierdza biskup, prowadził szkołę średnią, która cieszyła się szerokim uznaniem w społeczeństwie<sup>117</sup>.

<sup>115</sup> St. Łukomski, *Św. Stanisław Kostka patron młodzieży* z 15.10.1934, RUKŁ 1934 nr 11, 178; 1936 nr 10, 147.

<sup>116</sup> Cz. Falkowski, *L. p. o Świętej Jadwidze Królowej* 27.06.1949, nr 2, ArZa.

<sup>117</sup> St. Łukomski, *Słowo o przygotowaniu kanonizacji Błogosławionego Andrzeja Boboli* z 21.12.1935, RUKŁ 1936 nr 1, 2-3; Tenże, *Orędzie o Kanonizacji Bł. Andrzeja Boboli* z 20.03.1938, RUKŁ 1938 nr 3-4, 83-84.

Te powody wpłynęły na przedstawienie wiernym Kościoła Łomżyńskiego nauczania o osobie św. Andrzeja Boboli. Jest on bliski każdemu wiernemu diecezji łomżyńskiej.

W dokumentach biskupa Łukomskiego, które zapoznają z osobami świętych, należy odnotować Słowo nauczycielskie o 700-nej rocznicy śmierci św. Antoniego z Padwy, opiekuna ubogich i cierpiących. Tę uroczystość jubileuszową obchodzi nie tylko Padwa, gdzie święty działał i zakończył życie, ale cały świat katolicki. W dalszym pouczeniu biskup zaznaczył, że szczególnie do tego jubileuszowego obchodu powołani są Tercjarze św. Franciszka, gdyż ten święty był członkiem Zakonu Braci Mniejszych i pod przewodnictwem św. Franciszka w tym zakonie działał<sup>118</sup>.

W zdawkowej informacji zostało przekazane przez biskupa Falkowskiego nauczanie o przygotowaniu procesu beatyfikacyjnego i kanonicznego Sługi Bożego Maksymiliana Marii Kolbe. Przedstawiając jego życiorys pasterz zaznaczył, że ten Sługa Boży jest przykładem bratniej miłości. Spełnił on dosłownie nakaz Chrystusa o poświęceniu swojego życia za braci. Sława świętości, którą cieszył się żyjąc, po heroicznej śmierci w bunkrze obozowym zaczęła rosnać. Powodowana takim stanem rzeczy Kongregacja Świętych Obrzędów po zachowaniu wszystkiego, co według prawa należy, w dniu 12 maja 1955 roku wydała dekret o przyznaniu temu Słudze Bożemu, dalszej drogi postępowania. W dniu 15 marca 1960 roku zostaje powołana komisja do zbadania sprawy Maksymiliana Kolbe<sup>119</sup>.

## II. FORMY NAUCZANIA

Przedstawione nauczanie w diecezji łomżyńskiej domaga się wspomnienia o formach tego nauczania. Pierwszymi nauczycielami w diecezji są biskupi. Wśród obowiązków i zadań biskupów nauczanie *wysuwa się na czoło*. Jest to ich główna powinność, jaka wypływa z ordynacji biskupiej<sup>120</sup>. Zobowiązanie to pasterze realizują przez listy pasterskie kierowane do diecezjan, orędzia, a także krótkie komunikaty czy promemoria.

Drugim oficjalnym czynnikiem nauczającym jest Kuria Biskupia, konkretyzująca ideę przewodnią pasterza diecezji odnośnie nauczania.

Przekaz Słowa Bożego, które buduje Kościół budząc i pogłębiając wiarę, dokonuje się też przez takie formy nauczania, jak: kazanie (homilia), konferencja i katecheza z wyszczególnieniem nauki w szkołach i akademiach, konferencje na zebraniach, gdzie mowa jest o prawdach Objawionych, czy też publiczne deklaracje czynione z okazji pewnych wydarzeń. Pomocą służy też prasa oraz środki masowego przekazu<sup>121</sup>. Jest rzeczą oczywistą, że formą nauczania prawd

<sup>118</sup> Tenże, *Słowo pasterskie o obchodach jubileuszowych św. Antoniego* 1.05.1931, RUKŁ 1931 nr 6, 142-143.

<sup>119</sup> *Święta Kongregacja Obrzędów, Dekret w sprawie beatyfikacji kanonizacji Sługi Bożego Maksymiliana Marii Kolbe*, Watykan 16.03.1960, RUKŁ 1960 nr 7-8, 167-169.

<sup>120</sup> DB 12.

<sup>121</sup> DB, 13.

Objawionych jest kaznodziejstwo<sup>122</sup> i katecheza. One to były najbardziej znane i najczęściej realizowane w społeczności Kościoła łomżyńskiego. Jednak zasadniczy nurt nauczania przekazu wzięła na swe barki katecheza. Celem jej nie jest wzbudzanie wiary, lecz przekaz prawd objawionych i doprowadzenie jej do dojrzałości<sup>123</sup>.

Katecheza, jak i całe przepowiadanie Słowa Bożego, są w służbie wiary. Realizują się w tym różne znaczenia tego samego słowa. *Katechein* bowiem posiada wiele denotacji: rozbrzmiewać z góry na dół, w znaczeniu szerokim: przekazywać coś, komunikować, informować o czymś, w znaczeniu zawężonym: uczyć, nauczać, pouczać. Zdaniem A. Knaubera słowo to w swojej treściowej wartości ma też znaczenie: pozwolić rozbrzmiewać w ustach i w sercu, skierować uwagę na coś, wsłuchać się uważnie, przemawiać do sluchu, docierać do uszu<sup>124</sup>. Katecheza jest więc jedną z form posługi Słowa w Kościele, mającą na celu wychowanie w wierze dzieci, młodzież i dorosłych.

W nauczaniu biskupi podkreślili, że katechizacja dzieci i młodzieży winna nie tylko nauczać prawd wiary, lecz wychowywać w duchu katolickim<sup>125</sup>. W celu lepszego przyswajania nauczania katechezy został przedstawiony i zaakceptowany przez biskupów nowy schemat tej formy przepowiadania Słowa Bożego, z którym zostali zapoznani duszpasterze i katecheci. Schemat tej zaproponowanej katechezy był następujący:

- przygotowanie (wstęp),
- zapowiedzenie tematu,
- wykład (wzór, pogląd, lekcja właściwa),
- wyjaśnienie (najlepiej wypada przy omawianiu obrazu),
- zastosowanie praktyczne z ćwiczeniem woli.

Każda z przedstawionych części katechezy posiadała swoje uzasadnienie, które pomagało w komunikacji z tymi, do których była kierowana<sup>126</sup>.

Inną formą nauczania w kościele były kazania, (homilie), misje, rekolekcje, konferencje i ćwiczenia duchowe. Na wstępie zaznaczamy, że te rodzaje przepowiadania były znane w życiu diecezji, lecz w nauczaniu biskupów brak jest

<sup>122</sup> Pod pojęciem kaznodziejstwa, które tu zostało użyte, należy rozumieć wszelkie działanie związane z głoszeniem Słowa Bożego: kazania, homilie, ćwiczenia duchowe, nauki z okazji misji, rekolekcji, odpustów parafialnych. Por. *Uchwały Plenarnego Synodu Częstochowskiego* z 19.06.1937, Częstochowa 1937, RUKŁ 1938 nr 1, 61-63.

<sup>123</sup> Biskupi przypominają o systematycznym uczeniu wiary poprzez katechezę. Metody nauczania były różne: od typowo scholastycznych, poprzez pogładowe, aż do ukształtowania się kerygmatycznej. Por. Kongregacja dla spraw duchowieństwa, *Ogólna instrukcja katechetyczna*, PPK t 4/2, Warszawa 1972, 5-208.

<sup>124</sup> E. Murawski, *Katecheza chrzcielna w procesie wtajemniczenia chrześcijańskiego czasów apostołskich*, Warszawa 1990, 27-28; Por. A. Knauber, *Zur Grundbedeutung der Wortgruppe katecheoca techizo*, *Oberheinisches Pastoralblatt* 68/1967/, 229-300.

<sup>125</sup> Rozwój jakichkolwiek wartości następuje tylko wtedy, gdy jest odpowiednie zaplecze. Pierwszą szkołą, która uczy życia religijnego jest rodzina i ona jest odpowiedzialna za budowanie wiary. W miarę jak młodzież wzrasta rodzice winni ustawicznie uzupełniać jej katolickie wykształcenie. Cz. Falkowski, *List pasterski do rodziców* z 16.08.1957, nr 4, ArKo; Komunikat w sprawie powrotu religii do szkoły RUKŁ 1958 nr 2, 26

<sup>126</sup> P. Pianko, *O nowoczesnej katechezie* z 20.09.1927, RUKŁ 1927 nr 12, 134n.

konkretnych przekazów. Jedynie tylko w zdawkowych informacjach ujęta jest nauka na te tematy. Podstawę do wskazań i zadań stanowią uchwały Synodu Częstochowskiego<sup>127</sup>.

Biskup Łukomski zaznaczył, że przekaz Słowa Bożego w postaci kazania jest *jednym z działań Kościoła* wpływających na podniesienie poziomu wiary. Każde Słowo głoszone w Kościele jest wypowiedziane, jak zaznacza pasterz, *w imieniu Chrystusa*<sup>128</sup>. Wielość wypowiedzianych słów i brak kerygmy uczącej powoduje, że słuchający zniechęcają się. Te słowa upominające skierował biskup do tych, którzy szafują Słowem Bożym. Tym samym uwrażliwił słuchających, że takie przejawy znużenia pojawiają się w przypadku niewłaściwej interpretacji samego Słowa przez głoszącego, jak i przez brak ukazania *mądrości, jaka zawarta jest w tym, co się głosi*<sup>129</sup>.

Nauczanie bpa Falkowskiego mocno podkreślało znaczenie dobrego kazania. Jak sam stwierdził *jest to żywa mowa ludzka, która jest cudownym darem Stwórcy*. Tylko takie słowo potrafi działać na wolę i uczucie słuchacza: *kazanie jest aktem pełnego zaangażowania w służbę Bożą, a to jednocześnie wpływa na otoczenie, dynamizuje dialog Boga z człowiekiem prowadzony za pośrednictwem kapłana*<sup>130</sup>.

Misje to kolejna forma głoszenia Słowa Bożego, znana i praktykowana w Kościele Łomżyńskim. Biskup Łukomski nauczał, że misje stanowią jedno z najważniejszych przeżyć religijnych. Stają się też czynnikiem rozbudzenia życia religijnego w parafii<sup>131</sup>. Odwołując się do postanowień Prawa Kościelnego przypomniał, że *są to ćwiczenia duchowe, powinny one odbywać się co dziesięć lat. Specyfika tego przepowiadania polega na tym, że odbywają się one niezależnie od okresu liturgicznego, prowadzone są najczęściej przez osoby mające duże doświadczenie misyjne i tym samym wpływają na podniesienie i pogłębienie pobożności wiernych*.

Nauczanie pasterskie nie pominęło kolejnego, ważnego nie tylko przy katechezie, problemu jakim jest sam nauczający. Jak zaznaczył biskup Łukomski osobowość nauczającego w dużym stopniu wpływa na zaakceptowanie tego, co jest przekazywane i w tym tkwi wielkie zadanie do spełnienia.

<sup>127</sup> Uchwały Synodu Częstochowskiego, uchwała 123-126.

<sup>128</sup> Na kanwie Ewangelii Łk 4, 16-21 Łukomski zaznacza, że i teraz, głosi się po wszystkich świątyniach naukę na te same tematy co przepowiadał Syn Boży, o tej samej treści, z tymi samymi zachętami. Łukomski, *L. p.* 18.01.1938, 74.

<sup>129</sup> Co jest przyczyną zniechęcenia: Pasterz zaznaczył, że ogół katolików pragnie usłyszeć coś nowego, coś ciekawego, ujętego w piękne formy. Gdy się zawiodą, poddają się zniechęceniu i zaniedbują słuchanie Słowa Bożego. Przeciwdziałanie temu to odkrycie, że Słowo Boże zawiera w sobie tyle nauki, pociech, tyle zachęty, trafnych i praktycznych rad, że wszystkie nauki i cała mądrość doczesna mu nie dorówna. Łukomski, *List* z 10.02.1938, 70-71.

<sup>130</sup> Cz. Falkowski, *Przemówienie do pisarzy i pracowników literatury polskiej na Jasnej Górze* 3.01.1958; *Przemówienie do alumnów* 11.09.1955, Oleksy, Biskup, 100n.

<sup>131</sup> Wprowadza tutaj biskup rozróżnienie pomiędzy misjami wynikające z apostołatu, że Kościół jest misyjny, a *misjami ludowymi*, które co 10 lat w formie dłuższych rekolekcji prowadzone są w parafiach. St. Łukomski, *Instrukcja o misjach parafialnych*, RUKŁ 1937 nr 6, 103-107.



Kolejnym ważnym elementem odnoszącym się do katechezy stała się sprawa ludzi świeckich zatrudnianych do prowadzenia tej formy nauczania wśród dzieci i młodzieży. Tu wymagana jest misja kanoniczna, której, według prawa Kościelnego, udziela sam biskup<sup>132</sup>.

Przed wszystkim trzeba podkreślić, że sprawowanie liturgii jest przepowiadaniem<sup>133</sup>. Liturgia poprzez bogactwo znaków, symboli, obrzędów stanowi wyjątkowe *miejsce* nauczania. Szczególnym walorem jest wyjątkowa skuteczność Słowa Bożego w liturgii, które tu osiąga swoje maximum. Dzieje się to szczególnie w liturgii sakramentalnej.

Przedstawione w głównych zarysach nauczanie liturgów Kościoła Łomżyńskiego, dotyczące w zasadniczej mierze urzeczywistniania się misterium Paschalnego, pozwala stwierdzić, że było ono wiernym odzwierciedleniem magisterium Kościoła w ogóle, a dokumentów Kościoła w interesującym nas czasie w szczególności. Zauważalny jest wysiłek biskupów w zakresie przekazania treści *Mediator Dei et hominum*, jak również wytycznych związanych z odnową Triduum Paschalnego (do 1955 roku nazywanego *Triduum Sacrum*).

Godne podkreślenia jest łączne traktowanie Eucharystii, tj. Ofiary Mszy Świętej i kultu sakramentalnej obecności Jezusa Chrystusa. Trzeba było dopiero Vaticanum II, by ta jedność była stanowczo zaznaczona. Stało się to w dokumencie: *Komunia święta i kult Tajemnicy Eucharystii poza Mszą świętą* (1980), w wersji polskiej (1984). Chociaż trzeba zaznaczyć w tym względzie pewną ewolucję i to w okresie powojennym. Bezpośrednio po I wojnie światowej misterium Eucharystii i kult tajemnicy Eucharystii traktowano jako dwie oddzielne rzeczywistości.

Nauczanie pasterskie posiadało raczej charakter umoralniający. Chodziło bardziej o wskazanie środków *umoralniania jednostek i społeczeństw*. Także sakramenty, nie wyłączając Eucharystii jako sakramentalnej obecności, miały na uwadze *naprawę życia jednostek i społeczeństw*<sup>134</sup>.

Nauczanie biskupów łomżyńskich posiadało jeszcze jedną bardzo charakterystyczną cechę. Stanowi ją odwoływanie się do świętych, przytaczanie wypowiedzi świętych. Jest to ważny element w nauczaniu. Kościół odwołuje się w ten sposób do samego siebie, do doświadczeń z własnego urzeczywistniania Ewangelii. Przytoczone zdania ze spuścizny duchowej świętych nie pełnią tylko zdania, przerywnika, czy prostego poparcia argumentów. Wskazują wyraźnie na rozległość stawianych wymagań. Święci traktowani są jako jedno, rzeczywistość świętych obcowania. Wspólnota ze świętymi nabiera nowego wyrazu.

Przedstawione treści nie dają pełnego obrazu nauczania w odniesieniu do Liturgii. W ramy obrazu muszą wejść także inne treści dotyczące *confesio fidei*. Niemniej nauczanie o Eucharystii stanowi pewne summum, w którym zawierają

<sup>132</sup> St. Łukomski, *Anons o misji kanonicznej dla uczących religii* z 15.01.1927, RUKŁ 1927 nr 2, 18-19.

<sup>133</sup> St. Łukomski, *Kongregacja Księży Dziekanów w Łomży, Łomża 1932*, RUKŁ 1932 nr 3, 56-57; nr 8, 134 n.

<sup>134</sup> St. Łukomski, *L. p.* 14.01.1939, RUKŁ 1939 nr 2, 9-17.

się *implicite* czy *explicite* inne treści. Nauczanie to nie było zbyt bogate, co jest cechą katolicyzmu polskiego. Trzeba jednak zauważyć, że bp Łukomski był w pełni świadom potrzeby, wręcz konieczności nauczania, pomimo pewnych oporów ze strony katolików. Zagadnieniu temu biskup poświęcił osobny krytyczny list<sup>135</sup>.

Z drugiej strony trzeba wziąć pod uwagę nauczanie dokonujące się w ramach liturgii w formie kazań czy homilii, jak również katechizację. Także sama liturgia przez bogactwo przez proklamację Słowa Bożego jest wyjątkowej wagi kerygmą w najszerszym tego słowa znaczeniu. W działaniu liturgicznym Kościół najbardziej adekwatnie realizuje swoje *określenie* jako Ciało Mistyczne Chrystusa<sup>136</sup>. Oryginalność i specyfika liturgii jako miejsca nauczania polega także na tym, że liturgia dokonuje się w wyznaniu wiary i jej pogłębianiu, opowiedzeniu się za Chrystusem. Nauczanie dokonuje się w liturgii i przez liturgię. Charakteryzuje się tym, że budzi ono wiarę *hic et nunc*. Akt wiary ma na uwadze oddanie czci Bogu *tu i teraz*. Dydaktyczny walor liturgii charakteryzuje się wyjątkową skutecznością w sakramencie i życiu<sup>137</sup>. Mamy tu do czynienia z faktem wyjątkowej jedności *lex credendi, lex orandi i lex vivendi*<sup>138</sup>. Wiara wyznawana i pogłębiana znajduje swój wyraz w doksologii w wychwalaniu Boga przez Jezusa w Duchu Świętym.

Wspomnieć należy przepowiadanie dokonujące się poprzez architekturę i wystrój miejsc sprawowania liturgii. Najogólniej można powiedzieć, że uczy ona nieustannie nie tylko hierarchii prawd, ale przede wszystkim *hierarchii wartości*. Na przedstawiony obraz nauczania trzeba patrzeć poprzez fakt nierozdzielności powiązania liturgii z innymi funkcjami Chrystusa. Urząd kapłański łączy się z profetycznym i królewskim.

Nauczanie stanowi bardzo ważny element obrazu liturgii, który postaramy się obszerniej wyeksponować przedstawiając realizację tego nauczania. To będzie przedmiotem następnego rozdziału.

## ZAKOŃCZENIE

Kościół, który *okazuje się jako lud zjednoczony jednością Ojca i Syna i Ducha Świętego* (KK, 3) realizuje się w *każdym czasie i w każdym narodzie*, urzeczywistniając się w liturgii. Kościół diecezjalny pod przewodnictwem biskupa trwa w misji, jaka została powierzona Namiestnikom Chrystusa, a realizuje się i uaktualnia w *celebracji liturgii*.

Niniejsze studium naświetliło zagadnienia nauczania dotyczącego *dziania się liturgii* w Kościele łomżyńskim: czyli zaprezentowało dydaktykę, która swoją

<sup>135</sup> Łukomski, L. p. 14.01.1939, 9-19.

<sup>136</sup> C. Vagaggini, *Initiation theologique a la liturgie*, Paris 1963, t. 2, 51.

<sup>137</sup> Vagaggini, dz. cyt., 54.

<sup>138</sup> A. Triacca, *Le sens theologique de la e/ ou le sens liturgique de de Theologie*, w: *La liturgie son sens, son esprit, sa met hoda*, Roma 1982, 329.

treścią dotyczyła sakramentów świętych, sakramentaliów i kultu świętych w Kościele Diecezji Łomżyńskiej.

Urzeczywistnianie się Kościoła dokonuje się w głównej mierze przez Słowo Boże i Liturgię. Mówiąc Liturgia mamy na uwadze przede wszystkim sakramenty święte. Nie można mówić o liturgii pomijając je, gdyż *z sakramentów liturgia czerpie swój sens i całą ekspresję i odwrotnie nie ma sakramentów bez liturgii*. Celebracja tych *znaków obecności Boga w życiu człowieka w każdym jego etapie* łączy sakramenty z tym, co widzialne, dotykalne i zakorzenia je w życiu Ludu Bożego, dając tym samym wierzącym możliwość nieprzerwanego trwania w całym Misterium Paschalnym. Sprawowanie jego poprzez sakramenty nierozwalnie łączy się ze Słowem Bożym.

Problematyka niniejszego artykułu poświęcona była analizie nauczania biskupów w szerokim znaczeniu tzn. włączając także wykonawcze pisma Kurii Biskupiej. Nauczanie to pozostawało w pełnej zgodności ortodoksyjnej z magisterium Kościoła Powszechnego. Jego forma prosta, komunikatywna, odpowiadająca poziomowi wiernych. Nauczanie przekazywane przez biskupów swoją treścią podejmowało aktualne sprawy życia diecezji i Kościoła w Polsce, a także Kościoła Powszechnego. Przede wszystkim jednak koncentrowało się wokół życia sakramentalnego ze szczególnym uwypukleniem Eucharystii. Nauczanie o Eucharystii obejmowało rozumiennie jej jako ofiary (Mszy świętej), Komunii oraz kultu poza Mszą. Ten ostatni nie odbiegał od przyjętego w tym okresie modelu kultu nakreślonego postanowieniami Soboru Trydenckiego i *Mediator Dei*. Szczególnym wyrazem czci Najśw. Sakramentu były nabożeństwo adoracji Najświętszego Ciała i Krwi Pańskiej (czterdziestogodzinne), procesje Eucharystyczne w dniu Bożego Ciała i jego oktawy, Kongresy Eucharystyczne i cały splot rubryk mówiących o uzewnętrznianiu czci Najświętszego Sakramentu przez palenie świec, świateł i przystrajaniu miejsca, gdzie był wystawiany do adorowania. Podobnie trzeba powiedzieć o nauczaniu w odniesieniu do pozostałych sześciu sakramentów świętych. Było ono w duchu Tridentinum. Sakramenty traktowano jako środki uświęcenia. Słabo był akcentowany charakter eklezjalny sakramentalnego życia. Najwięcej uwagi poświęcono oprócz Eucharystii, sakramentem Chrztu oraz Pojednania i Pokuty. W nauczaniu o sakramencie Małżeństwa odwoływali się w swoich przekazach nauczyciele diecezjalni do Pawłowego ujęcia problemu i odzwierciedlenia związku oblubieńczego Chrystusa i Kościoła.

Obraz nauczania przedstawiony w tym artykule i tyjący Kościoła Łomżyńskiego, nie jest pełny. Wynikało to z różnych czynników. Trzeba mieć na uwadze pewne ograniczenia w zakresie źródeł, szczególnie z okresu wojny i bezpośrednio po niej. Brak też jest przedstawienia praktycznego zrealizowania całej tej wiedzy w życiu wiernych Kościoła Łomżyńskiego. Co też stanowi możliwość porównania i odniesienia się do nauczania jakie było czynione w diecezji a dotyczyło tajemnicy celebrowania sakramentów świętych. Niemniej dokonane studium przedstawia przynajmniej ramowy obraz dydaktyki istniejącej w Kościele Łomżyńskim i pozwala na wyciągnięcie wniosków pastoralnych na przyszłość. Tym samym pretenduje do rozwinięcia i przedstawienia tej problematyki w świetle praktycznym w życiu parafialnym. Co będzie podjęte i kontynuowane w najbliższym czasie w kolejnym artykule.

FEIERLICHES BENEHMEN DES CHRISTLICHEN MYSTERIUMS  
IM LEHREN DER LOMSESISCHEN KIRCHE IN JAHREN 1925 - 1962

ZUSAMMENFASSUNG

Dieser Artikel stellt das Normen aufstellende Lehren der Kirche vor, das den Bischöfen anvertrauen wurde. In diesem Unterricht geht es um die Sakramente, die man an folgende Gruppen teilen kann:

- a. Die Initiationssakramente, d.h.: die Taufe, die Firmung, die Eucharistie;
- b. Die heilende Sakramente, d.h.: die Buße, die Krankensalbung;
- c. Die Sakramente im Dienst der Kirche, d.h.: das Sakrament der Ehe, die Priesterweihe.

Im jährlichen Zyklus des feierlichen Benehmens der Messe bringt der Kirche in Erinnerung Märtyrer und Heiligen, die das Passahmysterium durch ihres Leben verkündet hatten. Das ist der Heiligenkult. Außerdem wurden auch in diesem Artikel die Sakramentalien und verschiedene Formen des Lehrens der Bischöfen in unserer Diözese in Jahren 1925 - 1962 beschrieben.